

Jedność

Informator Związku Gmin Zagłębia Miedziowego

10/2014

Gazeta bezpłatna

Nr 10/2014(39)

5 listopada 2014 r.



PATRZYMY DEKADĘ DO PRZODU

Cztery lata mijającej kadencji Związku Gmin Zagłębia Miedziowego, osiągnięcia i plany na przyszłość – w opinii przewodniczącego zarządu Emiliana Stańczyszyna.

.....str. 3

SKANDYNAWSKIE WSPARCIE

.....str. 4

Z WIZYTĄ NA PLACU BUDOWY

.....str. 4

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI W JERZMANOWEJ

.....str. 6

HUBERTUS W JAKUBOWIE

.....str. 8

ŚWIĘTO MIODU I WINA W PRZEMKOWIE

.....str. 10

TARGI PRACY W POLKOWICACH

.....str. 14

INOWACYJNY POWIAT POLKOWICKI

.....str. 15

EKOFORUM

.....str. 16

POLKOWICKI PARK NAJLEPSZY NA DOLNYM ŚLĄSKU

.....str. 16

RECYKLING INACZEJ

.....str. 19



Fot. Archiwum

Wybory samorządowe 2014.

Karty już gotowe

16 listopada wybieramy nasze samorządowe władze – ludzi, którzy będą decydować o tym, czy wybudować w gminie nową drogę, utrzymywać szkoły, biblioteki, wodociągi, ośrodki pomocy społecznej i przychodnie. To ich decyzje mają potem realizować wójtowie i burmistrzowie - choć nierzadko zdarza się, że to szefowie gmin są liderami prowadzonej polityki.

Wybrani do rady powiatu mają pieczę nad m.in. urzędami pracy, szpitalami, domami dziecka, drogami powiatowymi, rejestracją pojazdów i szkołami. Wydaje się, że „najdalej” nam, wyborcom, do władz sejmiku wojewódzkiego. Ale wystarczy sobie przypomnieć, ile zyskałimy – w kulturze, sporcie, ochronie zabytków, inwestycjach, dzięki wsparciu funduszy unijnych. O podziale tych pieniędzy decydują właśnie samorządowe władze wojewódzkie. To ważne, by znaleźli się w nich mądrzy ludzie.

.....
Więcej czytaj na str. 2



Nowe reguły wyborcze

Wszyscy wiemy, że kampania wyborcza powinna zaczynać się od pierwszego dnia po poprzednich wyborach. Władza powinna na bieżąco dostarczać społeczeństwu informacji o podejmowanych działaniach i osiągnięciach. Kampania powinna być tak przeprowadzana, by ostatnie miesiące przed wyborami były czasem na przypomnienie kandydata wyborcom.

Od kandydatów oczekujemy determinacji w działaniu. W lokalnych władzach nie chcemy osób łasych na przywileje, sprzedajnych, skorumpowanych, bo przecież powierzamy im publiczne pieniądze, służące wspólnemu dobru.

Spoglądając wstecz możemy dostrzec, że frekwencja podczas wyborów samorządowych jest niższa niż w wyborach parlamentarnych i prezydenckich, choć wpływ na nasze codzienne życie mają przede wszystkim samorządowcy.

Czy można w tym względzie coś zmienić? Chyba widać światelko w tunelu. Nowelizacja ordynacji wyborczej wprowadziła w wyborach do rad gmin, w gminach niebędących miastem na prawach powiatu, głosowanie w okręgach jednomandatowych. W związku z tym tylko jeden kandydat z okręgu może zostać wybrany do rady gminy, zgodnie z zasadą „zwycięzca bierze wszystko”. Oznacza to w praktyce, że zwycięży najlepszy z najlepszych, który uzyska najwięcej głosów Wyborców. Głos każdego wyborcy ma znaczenie!

Wydaje się, że wybory w okręgach jednomandatowych są wyrazem pełniejszej demokracji, bo pozwalają wybrać kandydata bardziej związanego z terenem gminy, bardziej znanego miejscowej ludności. Zdecydują wyborcy, a nie władze partyjne układając listy. Nie będzie „spadochroniarzy” lub będą mieli małe szanse na sukces wyborczy. Jestem też przekonana, że wyborcy w okręgach jednomandatowych będą mieli większy wpływ na sprawowanie władzy w samorządzie.

Można oczywiście usłyszeć różne opinie na ten temat, ale z całą pewnością dokonanie wyboru będzie teraz dużo prostsze, istnieje też szansa, że w okręgach jednomandatowych poprawi się frekwencja wyborcza.

Małgorzata Somerfeld-Lasko
redaktor naczelny



Na terenie Związku Gmin Zagłębia o rajcowskie mandaty ubiega się blisko 500 osób. Miejsc w radach jest zaledwie 125, więc tegoroczne wybory samorządowe będą prawdziwym sprawdzianem społecznego zaufania. Zwłaszcza, że po raz pierwszy w historii na jeden okręg wyborczy przypadnie jeden mandat.

Gminy są podzielone na tyle okręgów wyborczych, ile miejsc jest do obsadzenia w danej radzie. W przypadku wszystkich gmin z obszaru ZGZM w samorządach zasiada po 15 radnych, z wyjątkiem Polkowic, gdzie jest ich 20. O wyniku decydować będzie faktyczna wygrana danego kandydata, mierzona ilością zdobytych głosów.

Podobna zasada obowiązuje w wyborach bezpośrednich na szefów gmin tj. wójtów i burmistrzów – zwycięzcy „wystarczy” zdobycie ponad połowy ważnych głosów. Na taką szansę liczy 31 osób. O najważniejszy fotel w gminie będą walczyć:

Wybory samorządowe 2014.

Jak i na kogo zagłosujemy?

Chocianów:

Krzysztof Budzeń, Roman Kowalski, Zofia Skawińska, Franciszek Skibicki, Janusz Zielony.

Gaworzyce:

Paweł Kiwacki, Agnieszka Olchowska, Jacek Szwaagrzyk, Honorata Perłakowska-Leszczak.

Grębocice:

Roman Jabłoński.

Jerzmanowa:

Lesław Golba, Tomasz Kalinowski, Radosław Stano, Elżbieta Urbanowicz-Przysiężna, Bożena Wójcik.

Pętlaw:

Artur Jurkowski.

Polkowice:

Tomasz Borkowski, Wojciech Fenrich, Wojciech Marciniak, Andrzej Pilimon, Wiesław Wabik.

Przemków:

Mariusz Krysztopolski, Tomasz Kuncik, Stanisław Pępkowski, Jerzy Szczupak, Andrzej Wilczacki.

Radwanice:

Tadeusz Duczmał, Ryszard Niemasz, Paweł Piwko, Wioletta Rzepka, Sabina Zawis.

Wybierając swojego przedstawiciela w radzie gminy na karcie do głosowania należy postawić krzyżyk przy jednym nazwisku, wybranego kandydata.

Podobna zasada dotyczy wyborów radnych do rad powiatowych i do samorządu wojewódzkiego, czyli Sejmiku Dolnośląskiego. Choć w obu tych przypadkach metoda liczenia głosów jest inna, warto więc pamiętać, że może się okazać, iż oddaliśmy głos na ugrupowanie (komitet wyborczy), niż na konkretną osobę.

Do urn pójdziemy w niedzielę 16 listopada. Lokale wyborcze będą czynne od godz. 7.00 do 21.00. Jeśli tego dnia w danej gminie kandydat na wójta/burmistrza nie uzyska odpowiedniej liczby głosów, po dwóch tygodniach czeka go dogrywka z jednym kontrkandydatem.

(mb)

Lokalne nowości wydawnicze.

O Grębocicach

Miłośnicy historii, uczniowie i nauczyciele zyskali nową pozycję, dzięki której mogą przybliżyć sobie dzieje naszych ziem: to „W naszej małej Ojczyźnie – Gmina Grębocice”, autorstwa glogowianina Antoniego Boka. Książkę oficjalnie zaprezentowano 23 października i od razu nazwano podręcznikiem.

– Przedstawia historię ziemi grębocickiej od średniowiecza po współczesność, między innymi poprzez liczne wykopaliska na naszym terenie – powiedział wójt Roman Jabłoński. – Książka ma służyć młodym



mieszkańcom, ich rodzicom i nauczycielom.

Prace nad książką trwały trzy lata, uczestniczył w nich również historyk Marek Robert Górniak. Wydawnictwo, które ukazało się w nakładzie 1000 egz., trafi do bibliotek.

(mb)

Wydawca: PCU CERAMIKON,
ul. Sucharskiego 28,
59-100 Polkowice
e-mail: info@ceramikon.com.pl
tel. 504 761 598,
Redaktor naczelny:
Małgorzata Somerfeld-Lasko

Redakcja:
Mirosława Bożyńska, Konrad Kaptur,
Grzegorz Tomicki
Redaktor techniczny: Piotr Lasko
Reklamy, ogłoszenia: tel. 504 761 598,
e-mail: info@ceramikon.com.pl
Nakład: 12.000 egz.; wydawnictwo bezpłatne.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Jubileusz Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Polkowicach.

Dbaj o zdrowie publiczne

Polkowicki Sanepid istnieje już 15 lat. Jubileusz uczczono uroczystym spotkaniem, na które zaproszono m.in. przedstawicieli władz samorządowych, służby zdrowia, policji, leśnictwa, straży pożarnej i zakładów pracy, istniejących na obszarze działania Stacji. Wśród przybyłych gości byli również przedstawiciele zaprzyjaźnionych placówek branżowych, w tym zastępca Dolnośląskiego Państwowego Wojewódzkiego Inspektoratu Sanitarnego we Wrocławiu, Stanisław Kośnikowski.

Nie ma instytucji publicznej, która – z różnych względów – nie współpracowałaby z Sanepidem. To pracownicy Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej na co dzień nadzorują sposób, w jaki zachowane są zasady higieny wokół nas: w zakładzie pracy, restauracji, ośrodku zdrowia, na bazarze i w szkole.



Kwiaty i prezenty dla pracowników polkowickiego Sanepidu odbierał jej szef, Jan Mielnikiewicz (trzeci z prawej). Tu: w gronie dziękujących za współpracę samorządowców.

– Piętnaście lat, to tydzień kontroli, decyzji i, niestety, czasem kar. Ale wszystko, co robimy, służy naszej społeczności – powiedział szef Stacji w Polkowicach, lekarz Jan Mielnikiewicz, który kieruje placówką od po-

czątku jej istnienia. Na jubileuszowym spotkaniu niejednokrotnie też powtarzał, że osiągnięcia jego firmy to przede wszystkim zasługa pracowników.

Mirka Bożyńska



Patrzymy dekadę do przodu

– rozmowa z Emilianem Stańczyszynem,
przewodniczącym zarządu ZGZM

Przed nami ostatnie tygodnie pracy Zarządu i Zgromadzenia Związku tej kadencji. To dobry czas na podsumowanie – choć mam wrażenie, że będziemy mówić o dwóch zupełnie innych instytucjach...

Zgadza się: w połowie kadencji Związek przejął od gmin zadania związane z gospodarowaniem odpadami komunalnymi. To była nasza reakcja na zapowiadane przez rząd ustawowe zmiany i nasza odpowiedź na nadchodzącą „rewolucję śmieciową”.

Jaką instytucją był ZGZM przed wejściem w gospodarkę śmieciową?

Inną, jeśli popatrzyć na całą jego historię. Przez pierwsze lata Związek walczył skutecznie o utworzenie powiatu. Tylko dzięki ZGZM mamy dzisiaj Powiat Polkowicki i wszystkie urzędowe sprawy, związane z rejestracją pojazdów, geodezją,

budownictwem i tak dalej możemy załatwiać tu, w Polkowicach. W kolejnym okresie Związek zdobywał dla naszych ośmiu gmin fundusze środowiskowe i europejskie. Prowadziliśmy działalność oświatową, kulturalną i sportową. Wspieraliśmy również gminy w negocjacjach z KGHM w sprawach podatkowych. Dużym sukcesem zakończyły się dwa nasze projekty, dzięki którym zorganizowano dodatkowe zajęcia dla około 5000 uczniów. Szkoły zaopatrzone m.in. w tablice interaktywne, notebooki, opłacono specjalistów i nauczycieli, przy okazji utworzono 19 nowych punktów przedszkolnych na terenie całego Związku.

Projekt się skończył, ale Związek nie opuścił szkół?

W 2011 r. ruszyliśmy ze zdrowotnym programem profilaktycznym zapobiegającym zakażeniom wirusem brodawczaka ludzkiego – z założeniem, że będzie on kontynuowany przez

najbliższe pięć lat. W międzyczasie, można powiedzieć, finansowaliśmy lekcje pływania dla młodych mieszkańców naszych gmin, zajęcia korekcyjne dla niepełnosprawnych, Związek był też corocznie współorganizatorem około 30 różnego rodzaju imprez sportowych i kulturalnych.

Bilans 20-letniej działalności jest imponujący. Co dalej?

Razem możemy więcej – nie mam co do tego wątpliwości. Zgodnie z panującymi w Polsce i Unii Europejskiej trendami, poszukujemy kolejnych partnerów do współpracy. Na przykład – dla efektywnej gospodarki odpadami Związek powinien być powiększony lub wejść w ścisłą współpracę z Lubinem lub Głogowem, a najlepiej ze wszystkimi samorządowymi sąsiadami.

Do podobnego wniosku w ostatnim roku doszło wiele gmin w Polsce. Gdy w życie weszła ustawa śmieciowa, związki komunalne zaczęły powstawać jak grzyby po deszczu...

Przypomnę, że już w 2006 roku kupiliśmy 899 pojemników na szkło i plastikowe butelki i co roku przeznaczaliśmy na obsługę selektywnej zbiórki ponad pół miliona złotych. Dziś należymy do liderów tego procesu w Polsce i tak będzie w następnych latach.

Porozmawiajmy chwilę o mitycznych „wskaźnikach”, którymi straszy nas rząd i Unia Europejska. One pokazu-

ją, ile zebrano danej frakcji odpadów, a ile wywieziono na składowisko. Dla zwykłego człowieka są to pojęcia niewiele mówiące.

Jednak to te „wskaźniki” będą decydować, czy jako producenci śmieci zostaniemy obłożeni karąmi za zanieczyszczanie środowiska. A im wyższe kary, tym większe prawdopodobieństwo wyższych opłat za odpady. Nas to, na szczęście, nie będzie dotyczyło, wygraliśmy wyścig z czasem, ale w wielu miejscach w Polsce zapłacą słone kary, i to już niedługo.

Uważa pan, że system, który przyjęto na terenie Związku daje gwarancję dobrej segregacji i dobrego zagospodarowania odpadów?

Jestem o tym przekonany, bo dowodzą tego przykłady najbardziej przyjaznych dla środowiska państw w Europie. Nie bez powodu wzorowaliśmy się na Skandynawach. Rachunki i szacunki, które przeprowadziliśmy też to potwierdzają. Niedawna wizyta naszych zagranicznych partnerów, to kolejny krok do tego, aby nadać współpracy jeszcze bardziej praktyczny charakter. Już dziś możemy być dumni, że o naszym systemie mówi się nie tylko w Polsce – ostatnio wiceminister ochrony środowiska pochwalił się nim podczas wizyty w Norwegii.

System powstał, ale jeszcze nie działa na pełnych obrotach – przed nami uruchomienie Centralnego PSZOK-u w Polkowicach.

I jego Oddziału w Chocianowie. W przyszłości powstaną też kolejne. Przypomnę, że na obie te inwestycje udało nam się zdobyć dotacje z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, więc nie obciążymy tak bardzo budżetu Związku. Chciałbym, żeby nasz Centralny PSZOK był również centrum recyklingu – miejscem, w którym odzyskuje się i wytwarza przedmioty – dla następnych użytkowników. Nad tym będziemy pracować w następnych latach.

I znów będziemy podglądać Skandynawów?

Mamy się czego od nich uczyć! O tym, co zrobić z bioodpadami, które są w Polsce największym problemem rozmawialiśmy między innymi podczas ostatnich spotkań z naszymi doradcami z Norwegii i Szwecji.

Po drugiej stronie Bałtyku popularne są biogazownie. Sądzi pan, że przyjmą się i u nas?

Polska ma strategiczny problem: mimo że stoimy na węglu, nie możemy tylko jego używać do produkcji energii. Musimy wytwarzać prąd i ciepło, wykorzystując źródła odnawialne. Doświadczenia naszych partnerów dowodzą, że biogazownie są bardzo ekologiczne i – moim zdaniem – w zagłębiu miedziowym byłyby niezwykle potrzebne. W swoich planach powinniśmy patrzeć dekadę „do przodu”.

*Rozmawiała
Miroslawa Bożyńska*

Będziemy dalej współpracować: ZGZM podpisał list intencyjny z partnerami ze Szwecji i Norwegii.

Skandynawskie wsparcie



Fot. Małgorzata Somerfeld-Lasko

List intencyjny, który podpisali Anna Larsson, Emilian Stańczyszyn i Frode Syversen dotyczy m.in. wspólnych działań w przygotowaniu porozumień o partnerstwie ze związkami komunalnymi w Szwecji oraz Norwegii, funkcjonowania Centralnego PSZOK-u i budowy jego oddziału, promocji oraz edukacji.

Przedstawiciele dwóch firm specjalizujących się w gospodarowaniu odpadami – norweskiej Mepex AS i szwedzkiej Conbio AB - gościli w ZGZM i oceniali efekty wprowadzenia systemu śmieciowego. Kulminacyjnym punktem wizyty było podpisanie listu intencyjnego o dalszej współpracy.

Pod lupą naszych gości znalazł się budowany Centralny Punkt Selektywnego Zbiera-

nia Odpadów Komunalnych w Polkowicach, robocze rozmowy poświęcono także najnowszym trendom w gospodarce odpadami w Europie.

Anna Larsson, dyrektor ds. projektów gospodarki odpadami w Conbio, i Frode Syversen, dyrektor generalny spółki Mepex, gościli w Polkowicach już nie po raz pierwszy. Dzięki tej dwójce specjalistów mogliśmy poznać skandynawskie systemy gospo-

darowania odpadami, oboje uczestniczyli też w pracach nad projektowaniem Centralnego PSZOK-u.

– Budując nasz system zrobiliśmy pierwszy duży krok w gospodarowaniu odpadami, teraz kolej na następny – powiedział przewodniczący Związku Emilian Stańczyszyn. – Cały czas chcemy podpatrywać rozwiązania w krajach, które w tej dziedzinie są stawiane są

wzór. Myślimy o nawiązaniu kontaktów z innymi związkami międzygminnymi, może nawet z firmami. Pamiętajmy, że branża odpadowa też się zmienia, pojawiają się nowe problemy i nowe rozwiązania – o nich również rozmawialiśmy.

W Skandynawii problemem nie jest, oczywiście, segregacja odpadów jako taka, ponieważ od lat jest tam powszechnie stosowana.

– To nie znaczy, że mieszkańcy Skandynawii mają w sobie jakiś „ekologiczny gen” – zażartowała Anna Larsson. – Mamy po prostu narzędzia, żeby dobrze sortować i żeby prowadzić gospodarkę odpadami na poziomie domowym, zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju. Takie rozwiązania ZGZM również oferuje swoim mieszkańcom.

Jak usłyszeliśmy, po drugiej stronie Bałtyku dyskutuje się teraz nad zwiększeniem odzysku z zebranych odpadów.

– Kluczem są wymagania Unii Europejskiej, według których od 2030 roku 70% odpadów ma być poddana recyklingowi, 30% - do produkcji energii, a 0% ma trafiać na składowiska – przypomniał Frode Syversen. – Tymczasem okazało się, że także u nas sporo surowców wtórnych i bio trafia do odpadów resztkowych (zmieszanych – dop. MB). Pracujemy więc nad sposobem ich przetwarzania.

Czy rozwiązaniem – również dla gmin Związku – bę-

dzie zakład przerabiający odpady w energię, np. biogazownia?

– Nie sztuka wybudować taki zakład, ale obok działań proekologicznych musimy uwzględnić to, co będzie bezpośrednio dotyczyć naszych mieszkańców: opłatę za śmieci – zauważył Emilian Stańczyszyn. – Rozwiązań jest wiele, żeby zastosować dobre, trzeba podglądać, jak to robią najlepsi.

Zarówno zdaniem szefa ZGZM jak i skandynawskich specjalistów, opłacalność takich przedsięwzięć wzrośnie, gdy obejmą większy region. W naszym przypadku – gdyby do działań przyłączył się Lubin, Głogów, a może nawet gdyby objął obszar całego zagłębia miedziowego.

Przy okazji dyskusji na temat cen i opłat za śmieci sięgnięto do najnowszych danych statystycznych. Okazuje się, że od wprowadzenia rewolucji śmieciowej wzrosła wartość samego rynku odpadów komunalnych: polskie śmieci są obecnie warte 3,3 mld zł.

– Do mnie najbardziej przemawiają dane, dotyczące kosztów systemu w naszym województwie – powiedział Emilian Stańczyszyn – Średnia roczna opłata śmieciowa na Dolnym Śląsku wynosi 154 złote na osobę – u nas jest o 20% niższa, mimo tak wielu inwestycji i nowoczesnych rozwiązań.

Mirosława Bożyńska

Z wizytą na placu budowy

Wizyta skandynawskich gości nie byłaby pełna bez odwiedzin placu budowy Centralnego Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych w Polkowicach.

– Cieszy nas, że obiekt został zaprojektowany i wybudowany z uwzględnieniem wszystkich sugestii, wynikających z naszych doświadczeń – przyznała Anna Larsson. I podała przykład: - W Skandynawii do podobnych punktów recyklingu tworzą się korki, mając to na uwadze wy-

dłużyliśmy drogę dojazdową do Centralnego PSZOK-u. Może przez parę miesięcy takiego zjawiska jeszcze państwo u siebie nie zauważą, ale już widać, że mieszkańcy chętnie segregują swoje śmieci i na pewno za kilka lat będą się tu tworzyły kolejki.

Innym „podpatrzonym” i zastosowanym w Polkowicach rozwiązaniem jest rampa do wyładunku odpadów dla użytkowników.

Zarówno w opinii Anny Larsson jak i Frodego Syverse-

na mieszkańcy Związku Gmin Zagłębia Miedziowego zyskali system, który jest prosty w obsłudze i bardzo dobrą informację na temat tego, jak należy sortować odpady.

– Przyjemnością jest praca z partnerem, który nie tylko wysłuchuje i potakuje – że trzeba, że należy – ale który jednocześnie jest gotowy działać – podsumował Frode Syversen.

(mb)



Fot. Małgorzata Somerfeld-Lasko

Zwiedzanie Centralnego PSZOK-u miało roboczy charakter: doradcy porównywali wykonanie z założeniami.

Ważne! Za śmieci każdy płaci sam



Oplaty śmieciowej nie można dokonać przez Internet za babcię, mamę czy znajomego. Jest jak podatek – każdy musi płacić sam za siebie.

Często zdarza się, że członek rodziny, np. syn – chcąc wyręczyć ojca – dokonuje przelewu w jego imieniu ale ze swojego konta. Niestety, będzie ona zaksięgowana jako wpłata syna. System pokaże, że syn ma nadpłatę, natomiast ojciec zalega z należnością.

I choć jest on przekonany, że za śmieci płaci na bieżąco, będzie otrzymywać upomnienia i wezwania do urzędu, może też być obciążony za koszty związane z egzekwowaniem należności.

– Tak się dzieje, ponieważ opłata śmieciowa jest podatkiem, to znaczy jest takim świadczeniem, którego nie można przenieść na inną osobę, nawet za jej zgodą – potwierdza Wioletta

Szczepańska, główna księgowa w Biurze ZGZM.

To nie znaczy, że z tej sytuacji osoby chore lub starsze wiekiem nie mają wyjścia.

Jeśli w zapłacie opłaty śmieciowej wyręcza nas np. członek rodziny, dokonując w naszym imieniu przelewu ze swojego osobistego rachunku bankowego, to musimy pisemnie poinformować organ podatkowy (u nas – Związek Gmin Zagłębia Miedziowego), że pełni on jedynie funkcję naszego posłańca, to znaczy, że dokonuje opłat z powierzonych mu naszych środków pieniężnych. Informacja taka musi zawierać również zgodę osoby, która będzie w naszym imieniu dokonywała wpłat.

Podobna kwestia dotyczy osób, które osobiste zobowiązania (podatki, opłatę śmieciową) regulują płacąc z rachunków

bankowych przeznaczonych do rozliczeń z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. To niezgodne z prawem i wpłacający będą zywani do złożenia wniosku o zwrot dokonanych wpłat.

Jeszcze jedna ważna uwaga dotyczy tego, co podajmy jako tytuł przelewu. Prawidłowy wpis powinien brzmieć:

„Opłata za gospodarowanie odpadami za nieruchomości...” i podajemy adres nieruchomości. Nie zamieszczamy żadnych dodatkowych informacji, jak imię i nazwisko czy miesiąc.

(mb)



Budowa oddziału Centralnego PSZOK-u.

Oficjalnie już z dotacją

16 października Związek Gmin Zagłębia Miedziowego podpisał z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej umowę o dofinansowaniu budowy Oddziału Centralnego PSZOK-u w Chocianowie.

Wartość całej inwestycji wynosi 3 mln 481 tys. zł, dotacja z Funduszu to 2 mln 88 tys. 600 zł.

Chocianowski oddział będzie mniejszą kopią Centralnego PSZOK w Polkowicach: znajdzie się tu m.in. budynek administracyjno-socjalny, rampa rozładunkowa, punkt zbiórki odpadów niebezpiecznych, plac ma-

gazynowy, budynek garażowo-magazynowy, zostaną położone drogi, ogrodzenie. Z pieniędzy Funduszu zostaną kupione również pojemniki i kontenery do zbiórki odpadów.

Budowa Oddziału Centralnego PSZOK w Chocianowie ma się zakończyć 30 czerwca 2016 r.

Efekt ekologiczny tej inwestycji wyznaczają ilości odpadów komunalnych, które ostatecznie trafią na składowisko. Oszacowano, że w ciągu dwóch lat od otwarcia oddziału takich śmieci będzie o 1200 ton mniej.

(mb)



Fot. Archiwum ZGZM

Przybliżona wizualizacja chocianowskiego oddziału.

Nowy formularz

Od 17 października 2014 r. obowiązuje nowy formularz deklaracji o wysokości opłaty za odpady komunalne. Nie ma w nim kilku pól, dotychczas wypełnianych przez mieszkańców, a dotyczących danych osobowych, takich jak data urodzenia, imiona i nazwiska rodziców.

Formularz jest dostępny na stronie www.zgzm.pl w zakładce Gospodarka odpadami lub w okienku „Deklaracje” na głównej stronie.

(mb)



Rampa rozładunkowa. Z tego miejsca będziemy wrzucać do kontenerów ustawionych niżej, po drugiej stronie barierki, przywiezione odpady.



Widok ogólny. Po lewej, w tle, budynek administracyjno-biurowy, po prawej – dwa budynki magazynowe i garażowe.

Fot. Małgorzata Somerfeld-Lasko



Święto Niepodległości w Jerzmanowej.

Pobiegną za gęsiną

To już tradycja: gmina Jerzmanowa rocznicę odzyskania niepodległości przez nasz kraj uczci nie tylko patetyczną przemową, ale też na wesoło i sportowo. Tu 11 listopada, oprócz symboli patriotycznych, kojarzy się także ze wspaniałą gęsiną.

Uroczystości przygotowano tak, by mieszkańcy gminy i jej goście tego dnia wspólnie cieszyli się wolnością, polskością i historycznymi zwycięstwami. Będą więc występy artystyczne, piosenka patriotyczna i żołnierska, sztafetowe i nocne biegi oraz gęsiną podana na różne sposoby.

Spotkanie rozpocznie o godz. 12.00 msza św. w Kościele pw. Wszystkich Świętych w Jerzmanowej, celebrowana przez proboszcza ks. Piotra Matusa. Ma on nieoceniony wkład w powstanie i rozwój imprezy – był pomysłodawcą i co roku wspiera ją organizacyjnie. Wstępem do zabawy będzie natomiast wjazd św. Marcina, w którego wcieli się oczywiście wójt Lesław Golba.

Koła gospodyń wiejskich i sołectwa z całej gminy (oraz sołectwo Ruszowice) zadbały o to, by każdy mógł poczęstować się gęsiną i marcińskimi rogalami. Na zmarzniętych czekać będzie bulion z gęsi, podawany z kuchni polowej oraz gorąca herbata. Dodatkowo do tych kulinarnych atrakcji będą pieczone w ognisku kiełbaski i jabłka.

Świętowanie umilać będą pieśni wykonywane przez artystów z Krakowa i laureatów szkolnych konkursów piosenki patriotycznej i żołnierskiej.

O godz. 15.00 rozpoczną się biegi. Najpierw sztafety dla so-

łectw, potem biegi indywidualne dla uczniów. Nowością podczas III Biegu Gęsi będzie kategoria nordic walking. Z pewnością wiele emocji dostarczy bieg open 16+, który odbędzie się o zmroku, na pamiątkę wydarzeń Nocy Listopadowej. Biegacze będą mieli do pokonania trasę o długości 10 km, z bardzo trudnym odcinkiem prowadzącym pod Pomnik Ludziom Ziemi.

– Formuła startu o zmroku spodobała się, nadaje też biegowi wyjątkowy wymiar i atrakcyjność. Ta wyjątkowość sprawdza do Jerzmanowej biegaczy z różnych stron Polski – mówi wójt Lesław Golba. – Zwycięzcy biegu głównego otrzymają nagrody finansowe i – jak każda nazwa – pieczoną gęś. W tym roku poczęstunek z gęsiną przygotowujemy też dla wszystkich uczestników biegu open.

11 listopada szykuje się w Jerzmanowej znakomita zabawa. Kto będzie chciał podziękować za nią organizatorom, może to zrobić wrzucając pieniądze do puszek Caritasu. Pomoże tym samym w zbiórce, której celem jest dofinansowanie turnusów rehabilitacyjnych dla seniorów gminy.

Impreza odbędzie się na placu przy kościele. Z uwagi na trasę biegu w godz. 15.00 – 18.00 zamknięte zostaną ulice: Głogowska (od sklepu „Słoneczko” do Urzędu Gminy), Obiszowska, Kwiatowa i Lipowa.

Partnerami III Biegu Gęsi są: firma Sport-Górski z Głogowa oraz Związek Gmin Zagłębia Miedziowego.

(red)

W Smardzowie rozegrano turniej piłki nożnej.

Amatorzy przy piłce

„Piątka” i „Orły” – to zwycięzcy Amatorskiego Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Wolności, zorganizowanego przez Stowarzyszenie Razem dla Smardzowa.

W zmaganiach na murawie wzięli udział mieszkańcy Jaczowa, Smardzowa, Maniowa i Głogowa, zebrani w siedmiu amatorskich drużynach. W systemie „każdy z każdym” rozegrano w sumie dziewięć meczów, wyłaniając zwycięzców w dwóch grupach wiekowych.

W kategorii 9-13 lat pierwsze miejsce zajęła „Piąt-

ka”, w skład której wchodził uczniowie Szkoły Podstawowej w Jaczowie. Drugie miejsce zajęła drużyna „Doskonałe Mleko” z Jaczowa, a trzecie „Farciarze” ze Smardzowa.

Reprezentacja gospodarki okazała się z kolei najlepsza w kategorii 19 lat i starsi. „Orły” wygrały z kolegami z drużyny „Real” (II miejsce), „Biało-Czerwonymi” z Głogowa (III miejsce) oraz z „Kempy Smardzów”.

Organizacja turnieju została dofinansowana w ramach programu „Działaj Lokalnie VIII” Polsko-Amerykańskiej Fundacji



Działaj lokalnie

Wolności, realizowanego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce oraz Ośrodka Działaj Lokalnie Fundacji „Porozumienie Wzgórz Dalkowskich”. Imprezę wsparł również Urząd Gminy Jerzmanowa.

(mb)



Fot. Archiwum Gminy Jerzmanowa

Pokazali, że umieją piłkę kopać.



Nowa remiza OSP w Jaczowie.



Droga Lipowa.



Trwająca rozbudowa SP w Jerzmanowej.

Zmieniamy oblicze naszych wsi

Ostatnie cztery lata w gminie Jerzmanowa przebiegały pod znakiem bardzo intensywnych prac i zakończonych inwestycji. Oto działania samorządu, które zmieniły wizerunek wsi.

1. Drogi

Na rozbudowę i poprawę stanu dróg przeznaczono ponad 6,5 mln zł. Nowe drogi powstały w Jerzmanowej (ul. Lipowa i Kwiatowa), Jaczowie (ul. Ogrodowa i Wrzosowa), Zofiówce i na trasie do Kurowa Małego. Poprawiono drogi m.in. w Kurowicach i Modłej.

W Łagoszowie Małym, Smardzowie, w Jerzmanowej (ul. Obiszowska i Topolowa) i Modłej (ul. Letnia i Wspólna) powstały nowe chodniki. Wśród zrealizowanych zadań znalazła się też budowa zatok autobusowych w Jaczowie, Jerzmanowej, Maniowie i Zofiówce oraz nowe miejsca parkingowe. Rozbudowano i poprawiono oświetlenie, dzięki czemu powstało 156 nowych źródeł światła. Na drodze nr 329 wreszcie pojawiły się lewoskrętne i bezpieczne przejścia dla pieszych.

2. Oświata

Dzięki konsekwencji i skuteczności w pozyskiwaniu dodatkowych źródeł finansowania w Jaczowie wybudowano nowoczesną i doskonale wyposażoną salę gimnastyczną wraz z częścią dydaktyczną. W Szkole Podstawowej w Jerzmanowej na sale lekcyjne zaadoptowano niewykorzystywane garaże, pojawiły się (również w gimnazjum) nowe sanitariaty.

Szkoły otrzymały nowy sprzęt i pomoce naukowe za ponad 150 tys. zł, z czego gmina z własnych środków wyłożyła 25 tys. Podobną skutecznością wykazano się przy planowaniu wyjazdów dzieci na zielone szkoły, doposażeniu placówek w pomoce dydaktyczne, zajęcia wyrównawcze i koła zainteresowań. Z wydanej na ten cel kwoty blisko miliona złotych udało się pozyskać w sumie ponad 650 tys.

3. Wodociągi

W nowe instalacje wodno-kanalizacyjne gmina zainwestowała blisko 800 tys. zł. Pozwoliło to na stworzenie sieci

wodociągowej o długości blisko kilometra w Jerzmanowej, sieci kanalizacji sanitarnej o łącznej długości ponad kilometra w Modłej, Maniowie i Jerzmanowej. Problemy związane z brakiem odpływu wody deszczowej w Modłej i Kurowicach rozwiązano budując kanalizację burzową o długości prawie 0,5 km. Zmodernizowano również teren byłej hydroforni w Golowicach.

Zarządzenie wójta gminy z 2012 r. rozpoczęło proces przejmowania od prywatnych inwestorów sieci wodno-kanalizacyjnych. W ciągu dwóch lat gmina przejęła odpłatnie infrastrukturę od 232 prywatnych właścicieli za kwotę blisko 2,2 mln zł. Oznacza to połączenie w jednym systemie ponad 8,5 km sieci wodociągowej z 49 hydrantami i ponad 4 km sieci sanitarnej z 149 studniami kanalizacyjnymi. Na przeprowadzenie tej ogromnej operacji gmina pozyskała pieniądze z odzyskanego VAT-u oraz ze sprzedaży wody i ścieków. Przeprowadzona operacja pozwoliła na rozwiąza-



– Gmina Jerzmanowa to nie tylko zakątek pełen urokliwych miejsc. To bardzo dobrze rozwijająca się jednostka samorządowa, która z roku na rok może pochwalić się coraz większymi sukcesami. Nasze wsie – dzięki mądre prowadzonej polityce inwestycyjnej – to miejsca, w których ludzie planują przyszłość swoich rodzin. Zauważyć to może każdy, kto w swojej podróży będzie mijał nowe dzielnice domów jednorodzinnych w kolejnych miejscowościach. Symbolem zachodzących przemian może być teren wokół pomnika Ludziom Ziemi w Jerzmanowej. Uprzątnięty i odrestaurowany – wprost zachęca do poznawania ziemi jerzmanowskiej. Cieszę się i jestem dumny, że w tych w tych pozytywnych zmianach mam swój udział. **Lesław Golba** – wójt Jerzmanowej.

nie problemów z zaopatrzeniem mieszkańców w wodę, które występowały od kilkunastu lat. – w tym szczególnie na Osiedlu Truskawkowym w Jerzmanowej. Na tym osiedlu gmina przejęła całą sieć wodociągową długości prawie 2,5 km. Prace nad projektem budowy sieci kanalizacji sanitarnej na Os. Truskawkowym oraz nad projektem budowy nowej oczyszczalni ścieków w Jerzmanowej trwają.

4. Straż

Na poprawę bezpieczeństwa życia mieszkańców – w tym na poprawę funkcjonowania jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych – wydano ponad 2 mln zł! Dzięki temu powstała nowa remiza strażacka w Jaczowie, a strażacy ochotnicy wyjeżdżają do akcji nowymi samochodami. Gruntowny remont przeprowadzono również w remizie OSP Jerzmanowa.

5. Kultura i sport

Łączny koszt przeprowadzonych inwestycji przekroczył 7,5 mln zł. Od podstaw zbudowano i wyposażono, aż cztery świetlice wiejskie: w Kurowicach, Maniowie, Smardzowie i Bądzowie. W planach są kolejne obiekty – w Łagoszowie Małym i Gaikach.

Zorganizowano nowoczesne i bezpieczne place zabaw

dla dzieci: dwa w Jerzmanowej, jeden w Golowicach. W Jaczowie i Kurowie Małym place zabaw zostały rozbudowane dodatkowo pojawiły się na nich popularne siłownie zewnętrzne. Również młodzież i osoby starsze mogą teraz korzystać z aktywnego wypoczynku na świeżym powietrzu.

Rozbudowano infrastrukturę sportową: nowe zaplecze na boisku w Potoczku, trybuny z wiatami w Łagoszowie Małym i Jerzmanowej, dwie dodatkowe wiaty z oświetleniem w klubie Dragona Jaczów. Tam też – na terenie boisk wielofunkcyjnych – powstały nowe sanitariaty i magazyny.

Z myślą o wygodniejszym dla mieszkańców i sprawniejszym załatwianiu spraw urzędowych, powstała nowa siedziba Urzędu Gminy. Budunek jest przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych, obok przygotowano dwa parkingi.

Do 43 rodzin na terenie całej gminy trafił sprzęt komputerowy o wartości ok. 400 tys. zł. W ramach realizowanego projektu unijnego mieszkańcy ci zyskali również dostęp do Internetu.

(oprac. mb)



Nowa świetlica w Bądzowie.



Zakończono dwie drogowe inwestycje.

Z dotacjami dla gminy

Nowymi drogami mogą cieszyć się mieszkańcy Drożowa i Radwanic.

W pierwszym przypadku chodzi o trasę, która biegnie przez miejscowość. To 850 m



Fot. Archiwum Gminy Radwanice

Nowa droga w Drożowie zmieniła wizerunek wsi i zwiększyła bezpieczeństwo komunikacyjne mieszkańców.

bieżących nowej nawierzchni z kostki betonowej, wymieniono też sieć wodociągową. Wartość robót wyniosła 850 tys. zł, a gmina pozyskała aż pół miliona złotych wsparcia na inwestycję w ministerstwie administracji i cyfryzacji.

Dotację – tym razem z urzędu marszałkowskiego – przyznano również na budowę i przebudowę ulicy Sportowej w Radwanicach. Zadanie już zrealizowano, a roboty objęły m.in. położenie nawierzchni z kostki betonowej, budowę chodników i miejsc postojowych, budowę odcinka sieci kanalizacji deszczowej wraz z przyłączami, a także budowę ogrodzeń od terenów szkolnych i przedszkola. Inwestycja kosztowała 698 tys. zł. Jej wykonanie przyczyni się do polepszenia bezpieczeństwa dzieci, uczęszczających do szkoły i przedszkola, oraz do polepszenia warunków komunikacji przy obiektach szkolnych.

(mb)



– Gmina Radwanice w minionej kadencji przeżyła prawdziwy rozkwit, prowadząc inwestycje na nieosiągalną dotąd skalę. Wykonaliśmy łącznie ok. 10 km dróg, dokonaliśmy pełnej konserwacji blisko 39 km rowów, powstało 39 km sieci kanalizacyjnej i niespełna 16 km sieci wodociągowej. Udało się również dokończyć II etap budowy „schetynówki” i drogi w Sieroszowicach oraz alejki z Radwanic do Łagoszowa Wielkiego. Trwają prace nad budową ulic Włókienniczej (80% dofinansowania) i Topolowej w Radwanicach, w Jakubowie powstaje kompleks rekreacyjno-sportowy a zabytkowy park jest rewitalizowany. Zakończono remonty świetlic w pięciu miejscowościach, ocieplenie i elewacje Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Radwanicach, remont remizy OSP Radwanice. Ponadto powstały trzy nowe obiekty sportowe, mamy też nowe przedszkole i parkingi przed urzędem gminy. Dzięki osiąganym efektom gmina jest postrzegana jako aktywna, pracowita, skuteczna i przyjazna. **Sabina Zawis – wójt Radwanic.**

Ogólnopolski konkurs internetowy.

Nasze przedszkole wygrało

Do przedszkola w Radwanicach niebawem przyjadą atestowane mebelki dla dzieci – to nagroda w konkursie, zorganizowanym przez portal ja-junior.pl. Placówka zdobyła pierwsze miejsce w kraju.

Przedszkole zgłosiła do udziału w konkursie jedna z nauczycielek, Magdalena Machera. Początkowo nikt nie wierzył w szansę na jakąkolwiek nagrodę, ponieważ konkurs trwał rok i polegał na głosowaniu internautów, a wzięły w nim też udział palców-

ki z dużych miast. O zwycięstwie Radwanic zadecydowała... mobilizacja mieszkańców gminy.

– Głosowali chyba wszyscy: młodzież, rodzice, nauczyciele, a nawet babcie i dziadkowie! – czytamy w nadesłanym komunikacie.

Przedszkole w Radwanicach konkurs wygrało. W nagrodę każdy wychowanek otrzyma dyplom, a placówka półroczny abonament portalu ja-junior i nowe mebelki.

Tymczasem zmotywowani wygraną mieszkańcy biorą udział w kolejnym konkursie: „To dla mnie ważne”, ogłoszonym przez Fundację Aviva i głosującym na inicjatywę pn. „Tlenowe witaminy. Jeśli im się poszczęści i zdobędą grant, będą mogli wybudować w Łagoszowie Wielkim mini boisko do gry i plac zabaw. Link do głosowania na stronie internetowej Urzędu Gminy w Radwanicach.

(mb)



Fot. Archiwum Gminy Radwanice

W Jakubowie odbył się „Hubertus”.

Parada i skoki

Stowarzyszenie Hodowców i Miłośników Koni „Koń i Człowiek” już po raz ósmy przygotowało gratkę dla miłośników jeździectwa i dobrej zabawy w stylu country.

Główną atrakcją „Hubertusa” są zawody konne. W tym roku wzięło w nich udział 45 jeźdźców z województw dolnośląskiego, lubuskiego i wielkopolskiego oraz jeden zawodnik z Czech. Amatorskie skoki przez przeszkody mini LL-60 cm wygrała Emilia Osowska, skoki przez przeszkody na wysokości 80 cm – Kinga Stańczak, ona też pokonała w najlepszym stylu wysokość 100 cm i zdobyła tytuł „Potęga Skoku”.

Zwycięzcą tegorocznego slalomu między tyczkami został Mateusz Ślufarski, zaś wyścig po butelkę whisky wygrał Michał Płuciniak. Zawody kończyła gonitwa za lisem – złapała go Roksana Biazik.

Publiczność „Hubertusa” mogła podziwiać również jeźdźców na stalowych rumakach – ok. 150 „harleyowców”, pokaz lokalnej grupy pilotów Sekcji PPG, a także wystawę starych samochodów Ł. Mularczyka z Kłębanowic i wystawę samochodów firmy transportowej z Radwanic. Czas umilały występy zespołu „Złote Dzieci” oraz koncert „Honky Tonk Brathers”.

Współorganizatorami imprezy byli Urząd Gminy Radwanice, Związek Gmin Zagłębia Miedziowego, Fundacja Porozumienie Wzgórz Dalkowskich, Starostwo Powiatowe w Polkowicach oraz Gminny Ośrodek Kultury w Radwanicach.

(mb)



Fot. Archiwum Gminy Radwanice

Wiadomości Przemkowskie



Przemków liderem w pozyskiwaniu unijnego wsparcia.

Mamy swoje sukcesy



Plac zabaw przy Przedszkolu nr 2 w Przemkowie.

Bilans mijającej kadencji przemkowskiego samorządu rozpoczniemy nietypowo: od przypomnienia nagród, jakie przypadły w udziale gminie w ostatnich czterech latach. Osiągnięcia i niezaprzeczalne sukcesy gminy zostały dostrzeżone w wielu ogólnopolskich i najbardziej prestiżowych rankingach samorządowych, w których nie polityczne barwy, ale liczby – między innymi dane z Ministerstwa Rozwoju Regionalnego i Ministerstwa Finansów – miały największe znaczenie:

Rok 2010 – tytuł i certyfikat Gminy Fair Play, wyróżnienie gminy za wzorcową

realizację programu unijnego „Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu e-inclusion w gminie Przemków”.

Rok 2011 – tytuł i prestiżowy certyfikat Gmina Fair Play 2011 – Złota Lokalizacja Biznesu, w ogólnopolskim rankingu „Rzeczpospolitej” na najgospodarniejsze gminy w kategorii gmin miejskich i miejsko-wiejskich; na 903 gminy Przemków zajął 58 miejsce i 34 lokatę w Polsce wśród gmin, które najlepiej wykorzystują przyznane środki unijne.

Rok 2013 – w rankingu „Rzeczpospolitej” Europejski Samorząd wyróżniający gminy

najlepiej wykorzystujące środki unijne – Przemków zajmuje 5 miejsce w kraju.

Rok 2014 – projekt „Zachowanie wartości krajobrazowych i ekologicznych doliny zinniej rzeki Szprotawy – użytek ekologiczny Przemkowskie Bagno – Przemkowski Park Krajobrazowy” dostał w trzeciej edycji konkursu Nagrodę Krajobrazową Rady Europy; w rankingu „Rzeczpospolitej” wyróżniającym najlepsze samorządy gmina uplasowała się na 97 miejscu w kraju, a w plebiscycie tejże gazety na najbardziej innowacyjne samorządy – na 47 miejscu w Polsce.



Fot. Archiwum Gminy Przemków

– W ostatnich latach udało się zrealizować wiele inwestycji oraz przeprowadzić setki działań o różnym charakterze. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie pozyskiwane z różnych źródeł pieniądze. Z satysfakcją odnotowuję, że jesteśmy w Polsce pod tym względem liderem. Przed nami jednak kolejne, duże wyzwania. Trzeba załatwić wiele mniejszych i większych spraw – drogi, chodniki, remonty, wymiana sieci, nie mówiąc o sprawach społecznych. Samorządy mogą liczyć na wielomiliardowe

wsparcie unijne w kolejnych latach. Uważam, że po środki te sięgną głównie doświadczeni i otwarci na dialog samorządowcy. Dlatego myślę, że jednym z naszych priorytetów powinno być utrzymanie wysokiej skuteczności w dotarciu do unijnych źródeł. Jeśli tak będzie, to zrealizujemy jako gmina wiele potrzebnych mieszkańcom inwestycji.
Stanisław Pępkowski – burmistrz Przemkowa.

Na inwestycje w ostatnich latach wydano około 60 milionów złotych, z czego połowa pochodziła z funduszy unijnych. Oto najważniejsze projekty, które w latach 2008-2014 zostały sfinansowane w Gminie Przemków ze środków unijnych:

- Budowa i wyposażenie obiektu dydaktycznego przedszkola przy ZSP nr 1
- Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej.
- Projekt związany z przeciwdziałaniem wykluczeniu cyfrowemu – realizowany w szerokim obszarze społecznym
- Przebudowa świetlicy wiejskiej w Jakubowie Lubińskim
- Kanalizacja wsi Karpie i Piotrowice
- Rozbudowa oczyszczalni ścieków w Przemkowie. Kanalizacja wsi Łężce, Ostaszów i Krępa
- Remont świetlicy wiejskiej w Krępie
- Kompleksowa informatyzacja Urzędu Miejskiego w Przemkowie i jednostek organizacyjnych podległych gminie
- Coroczna organizacja Dolnośląskiego Święta Miodu i Wina
- Wspomaganie w procesie indywidualnego nauczania i wychowania uczniów szkół podstawowych
- Remont świetlicy wiejskiej w Karpicach
- Remont i wyposażenie świetlicy w Jędrzychówku
- Zagospodarowanie placów zabaw na terenie gminy
- Przebudowa budynku zaplecza LZS w Ostaszowie
- Zagospodarowanie boiska w Przemkowie.

(oprac. red.)



Związek Gmin
Zagłębia Miedziowego

POWIAT NASZ
POWIAT
POLKOWICKI

Bank Zachodni WBK
Grupa Santander

Dolnośląskie Święto Miodu i Wina w Przemkowie odbyło się po raz piętnasty.

Smakowanie i zabawa

Słoneczna pogoda i mnóstwo przygotowanych atrakcji zachęciły tysiące osób do odwiedzin Przemkowa w ostatni wrześniowy weekend, gdzie jak co roku świętowano przy miodzie, winie i sportowych zawodach.

Dolnośląskie Święto Miodu i Wina to przede wszystkim raj dla znawców i wielbicieli pszczelich produktów, których różne rodzaje oferowali na swoich stoiskach pszczelarze i producenci miodów oraz win z różnych zakątków Polski. Zainteresowanie imprezą było ogromne – zarówno po stronie kupujących jak i wystawiających swoje produkty. A pokazano chyba wszystkie polskie gatunki miodów, miody pitne i inne produkty pszczele, sprzęt pasieczny, woskowe świece, propolis, mleczko pszczele, pyłek kwiatowy, pierzgę oraz wina i sadzonki winorośli. Wrześniowe święto jest przecież doskonałą okazją do nawiązania kontaktów i wymiany doświadczeń, szczególnie wśród pszczelarzy. W kiermaszu uczestniczyło ponad 140 producentów miodów, w tym miodu wrzosowego z „Borów Dolnośląskich”, którego w tym roku było niewiele z uwagi na niekorzystną aurę. Dodatkowo, na ponad 100 stoiskach można było kupić m.in. produkty regionalne, rękodzieło ludowe, dzieła lokalnych artystów, wypieki. Dla dzieci przygotowano wiele atrakcji, w tym bogato wyposażone w sprzęt wesołe miasteczko.



Fot. Archiwum Gminy Przemków

Najlepszy miód spadziowy w tym roku – z pasieki Łukasza Łukasiewicza z Krakowa.

Święto Miodu i Wina to przede wszystkim spotkanie środowiska pszczelarskiego. Przypomnijmy, że impreza jest współorganizowana m.in. przez dolnośląskie związki pszczelarskie. Pszczelarze zasiadali też w komisji, która oceniała zgłoszone na miodowy konkurs produkty, pasieki i gospodarstwa pasieczne. Jak poinformował prezes honorowy ZPZL Alojzy Waclawek, w tym roku w konkursach uczestniczyło pięć pasiek (dwie z regionu jeleniogórskiego i trzy z legnickiego), a smakowano i oceniano 95 miodów.

– Nowością w konkursie były miody nawłociowe, których zgłoszono aż osiem. Najlepszy był naprawdę... piękny - powiedział Jerzy Macha, przewodniczący komisji, a zarazem hodowca-

pszczelarz z Niemiec. Komentując wyniki konkursu przyznał też: - Rzadko się zdarza, że miód otrzymuje 100 procent punktów – a tak było w tym roku w przypadku miodu ze spadzi i z wrzosu.

Wyniki przeprowadzonego w trakcie XV Dolnośląskiego Święta Miodu i Wina konkursu na najlepsze oferowane w Przemkowie miody odmianowe przedstawił sekretarz gminy Leszek Frackowiak. On też przypomniał, że po raz pierwszy konkurs odbył się w 2004 r., z każdą edycją zaś przybywa zgłoszeń i zwiększa się liczba konkursowych kategorii.

– Jestem po raz kolejny na tej wspaniałej imprezie i mam tu też zadanie do wykonania: muszę kupić najlepszy wrzosowy miód mojej mamie. Ona już na niego czeka – przyznała obecna



Fot. Archiwum Gminy Przemków

Laureaci konkursów miodowych.

wśród zaproszonych gości posłanka Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska.

Dodajmy, że najlepszy wrzosowy miód w tym roku oferował producent z Jakubowa Lubińskiego Marcin Juszczak. Wśród nagrodzonych pszczelarzy niemal połowę stanowili właściciele pasiek z naszego regionu. Był wśród nich Piotr Stachów, uhonorowany srebrnym medalem za Najlepszą Pasiekę na Dolnym Śląsku, który od ponad pięciu lat prowadzi pasiekę w Wielowsi.

– Dziadek się tym zajmował, i mój tato. Trzeba przy tym chodzić, pilnować i lubić. A ja lubię to robić – krótko skomentował swój sukces.

Do licznych atrakcji święta miodu z całą pewnością należy parada motocykli, odby-

wająca się w ramach V Spotkania Motocyklistów, podczas której ulicami Przemkowa przejechało w sobotę ok. 200 maszyn.

Podczas imprezy swoje stoiska i oferty wystawiło też wiele firm i instytucji oraz organizacji pozarządowych. W namiocie PCK można było np. oddać krew albo zarejestrować się w bazie potencjalnych dawców szpiku w akcji przygotowanej przez Drużynę Szpiku Sitech. Ze sceny gości bawili m.in. występy zespołów „Mozaika”, „Cykadę”, „Łastiwoczka”, „Marzenie”, „Przemkowiarki” i Przemkowska Orkiestra Dęta.

Organizatorzy już zapraszają do Przemkowa za rok.

Mirosława Bożyńska



Fot. Archiwum Gminy Przemków

Łyzeczkę miodu na spróbowanie proponował niemal każdy sprzedawca.



Fot. Archiwum Gminy Przemków

Zwiedzanie wszystkich stoisk i straganów podczas święta w Przemkowie to naprawdę ciężkie zajęcie.

Podczas XV Święta Miodu i Wina ocenie poddano miody w ośmiu kategoriach: nawłociowy, wielokwiatowy, rzepakowy, gryczany, lipowy, spadziowy, akacjowy i wrzosowy.

Wyróżnienie Specjalne (po raz drugi z rzędu) i Złoty Medal oraz „Proporzec Przechodni Wzorowego Gospodarstwa Pasiecznego Dolnego Śląska” otrzymali Elżbieta i Roman Śmieszko- wicz z Przemkowa.

(Pełną listę kandydatów można znaleźć na ww.przemkow.pl)



Ogólnopolski Bieg po Miód.

Ruszyli po raz dwunasty

Urszula Olejniczak i Aleksander Wostal – to zwycięzcy głównego biegu po miód. W tegorocznej imprezie wzięło udział łącznie 749 osób.



Uczniowie w różnym wieku stanowili połowę uczestników tegorocznego biegu.

Zawody, odbywające się pod patronatem mistrza świata w podwójnym triathlonie Jerzego Górskiego, tradycyjnie otworzył bieg osób niepełnosprawnych, przybyłych na linię startu barwnym korowodem. Pobiegli również uczniowie i przedszkolaki – po raz pierwszy – chodździarze z nordic walking. Długość dystansu organizatorzy dostosowali do kategorii wiekowej uczestników.

Oto zwycięzcy:

SP, klasy I-II – Olga Tyrpak, Daniel Pachla,
SP, klasy III-IV – Aleksandra Organa, Błażej Kowalski,
SP, klasy V-VI – Amelia Głowacka, Maciej Skraba,
Gimnazja – Natalia Kotlarz, Szymon Stankiewicz,
Nordic walking – Anna Zaczyńska, Krzysztof Skiba.

W biegu głównym open wzięły udział w sumie 134 osoby. Dziesięciokilometrową trasę wśród pań najszybciej pokonała Urszula Olejniczak (z czasem 18'44), a wśród panów Aleksander Wostal (14'04).

Każdy z biegaczy otrzymał certyfikat uczestnictwa oraz okolicznościową czarkę z miodem, zwycięzców uhonorowano dyplomami, medalami i nagrodami rzeczowymi.

(mb)



Główne uroczystości rozpoczęła msza św. ekumeniczna z udziałem duchownych Krzysztofa Mrukowicza, Bogdana Mischyszyna oraz kapelana pszczelarzy Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego Diecezji Wrocławsko-Szczecińskiej i Ogólnopolskiego Igora Popowicza.



Przemarsz gości i mieszkańców do parku miejskiego.



Burmistrz Stanisław Pępkowski z wicewojewodką Ewą Mańkowską witają uczestników święta.

Rajd Rowerowy po Wrzosowej Krainie.

Na kółkach i przy stole

Jedną z imprez towarzyszących miodowemu świętowaniu był – zorganizowany po raz pierwszy – rajd rowerowy. Jego uczestnicy walczyli o puchar ufundowany przez pomysłodawcę imprezy, proboszcza Parafii pw. WNMP w Przemkowie Krzysztofa Mrukowicza.

Na trasie rajdu, w którą wyruszyło ok. 50 osób, można było odkryć skarby, schowane w 30 nowo założonych skrytkach. Ta gra terenowa, zwana geocachingiem, ma coraz więcej miłośników, a zasady uczestnictwa zawodnikom wyjaśniono

podczas panelu przyrodniczo-edukacyjnego. Puchary ostatecznie trafiły do rąk najstarszego i najmłodszego zawodnika. Wszyscy uczestnicy otrzymali czarkę miodu oraz medale ufundowane przez proboszcza K. Mrukowicza.

Rajd zakończył się wspólnym ogniskiem organizatorów i uczestników, zorganizowanym dzięki uprzejmości i pomocy dyrekcji oraz pracowników Domu Wczasów Dziecięcych w Przemkowie. Dodajmy, że

przygotowaniem skrytek i prowadzeniem panelu zajęli się działacze ze stowarzyszenia „Wrzosowa Kraina”.

Inną atrakcją tegorocznej edycji Święta Miodu i Wina był turniej brydżowy, rozgrywany w świetlicy Caritas przy ul. Szkolnej. Tu mieszkańcy Przemkowa walczyli m.in. „O czarkę miodu”. Pierwsze miejsce w turnieju zajęła Krystyna Baj, miejsce drugie – Marian Baj, a trzecie Edward Maluszyski.

(mb)

Spotkanie Osób Niepełnosprawnych.

Okazja do wspólnej zabawy

Wychowankowie placówek z Głogowa, Szklar Górnych oraz dzieci i młodzież z terenu gminy Przemków – łącznie ponad 200 osób – spotkali się podczas święta już po raz jedenasty.

Dzięki wsparciu Fundacji Polska Miedź S.A. uczestnicy i zaproszeni goście spotkania mogli cieszyć się licznymi przygotowanymi atrakcjami. Dla najbardziej aktywnych uczestników spotkania przygotowano dmuchańce, liczne konkurencje sportowe i zespołowe gry stolikowe. Do zabawy zaprosił także, występujący ze swoim programem, zespół wokalny-taneczny „Mozaika”. Ogromnym powodzeniem cieszył się punkt malowania twarzy oraz atrakcyjna loteria fantowa. Były wspólne występy, piosenki, a dla wszystkich uczestników zorganizowano poczęstunek: grochówkę i słodczyce z kawiarenki.

Drobne upominki przekazał uczestnikom na powitanie burmistrz Stanisław Pępkowski, nagrody ufundowane przez powiat polkowicki, wręczył przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Kowalski, a niepełnosprawnych na mecie Biegu po Miód dopingowali znani sportowcy – Wojciech Fortuna i Jerzy Górski.

(mb)



W części artystycznej zaprezentował się m.in. zespół „Cykady”.



Uczestnicy biegu nordic walking z Przemkowa.

fundacja
POLSKA MIEDŹ



Niezwykła atmosfera i moc atrakcji sprawiają, że dzieci i młodzież chcą uczestniczyć w Spotkaniach co roku.



Sprzątali

„Turysto- szanuj środowisko” – pod takim hasłem odbywała się jesienna akcja Sprzątanie Świata – Polska 2014. Wzięli w niej udział m.in. uczniowie wszystkich klas Szkoły Podstawowej nr 2 w Przemkowie. Dnia 24 września podczas jednej godziny lekcyjnej zbierali śmieci przy szkole i na terenie Osiedla Huta. Akcję zorganizowano przy współpracy z Urzędem Gminy.

Jej kontynuacją były obchody „Święta Drzewa” 10 października. Tym razem uczniowie klas Va i Vb z nauczycielami i pracownikiem nadleśnictwa uporządkowali teren lasu w pobliżu osiedla, własnoręcznie zasadzili przy szkole kilka drzew, a na koniec spędzili czas przy ognisku i pieczonych kiełbaskach. Przy okazji rozmawiano o roli, jaką pełnią drzewa w naszym środowisku.

(oprac. mb)

Seniorzy na imprezie



Fot. Archiwum Gminy Przemków

Członkowie przemkowskiego oddziału Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów świętowali jubileusz 35-lecia istnienia tej organizacji w gminie. Uroczystość, która odbyła się w restauracji „Słoneczna” w Chocianowie, połączono z obchodami Dnia Seniora. Aktywnych członków uhonorowano dyplomami i podziękowaniami, wręczono również odznaczenia, przyznane przez zarząd główny PZERiI. Małą Złotą Odznakę odebrali: Anna Janikowska, Urszula Pacholak, Regina Skraba, Mirosław Krzysiek, Konstanty Maluszyci i Zdzisław Muszyński. Seniorzy – przy muzyce zespołu „Bojan” i dobrym poczęstunku bawili się do północy.

(mb)

Urodziny stulatki z Ostaszowa.

Znalazła sposób na długie życie

10 października obchodzono w gminie szczególne święto: 100 lat ukończyła mieszkanka Ostaszowa, pani Anna Olchowicka.

Z tej okazji jubilatkę odwiedzili burmistrz Przemkowa Stanisław Pępkowski i przedstawicielki prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Do życzeń dołączyli się listami gratulacyjnymi Premier RP oraz

wojewoda dolnośląski. W gronie rodziny i przy lampce szampana Pani Anna wspominała minione lata. Wcześniej owdowiała (mąż zginął na wojnie), po przyjeździe na ziemie zachodnie z dwiema córkami pracowała w gospodarstwie rolnym. Zahartowały ją trudne i wymagające czasy. Pani Anna do dziś z sentymentem i tęsknotą wspomina rodzinne Kresy Wschodnie. Na co dzień

bardzo lubi oglądać polskie seriale rodzinne. Nie chce podzielić się żadną receptą na długowieczność – twierdzi, że każdy musi znaleźć swój sposób.

Życzymy Jubilatce dużo zdrowia i wielu jeszcze lat spędzonych w spokoju wśród najbliższych.

(mb)



Fot. Archiwum Gminy Przemków

Jubilatka w dniu swojego święta.

OBWIESZCZENIE NR 30/14 BURMISTRZA PRZEMKOWA

z dnia 7 października 2014 r.

Na podstawie art 16 § 1 art. 61a § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (Dz. U. Nr 21, poz. 112 ze zm.) podaje się do wiadomości informację o numerach i granicach obwodów głosowania, wyznaczonych siedzibach obwodowych komisji wyborczych, lokalach obwodowych komisji wyborczych dostosowanych do potrzeb wyborców niepełnosprawnych oraz wskazuje, która z obwodowych komisji wyborczych jest wyznaczona przez Burmistrza Przemkowa dla przeprowadzenia głosowania korespondencyjnego w wyborach do rad gmin, rad powiatów, sejmików województw i rad dzielnic m.st. Warszawy oraz wyborów wójtów, burmistrzów i prezydentów miast zarządzonych na dzień 16 listopada 2014 r.

Numer obvodu głosowania	Granice obvodu głosowania	Siedziba obwodowej komisji wyborczej
1	ul. Topolowa nr 5, 7, 8, 9, 10 i 12, ul. Rybna od nr 9, ul. Akacja;	Szkoła Podstawowa Nr 2 w Przemkowie ,ul. Rybna 3 a sala gimnastyczna szkoły Lokal przystosowany dla potrzeb wyborców niepełnosprawnych- wejście od strony sali gimnastycznej szkoły
2	ul. Zielona, ul. Ogrodowa, ul. Łąkowa, ul. Norwida, ul. Mickiewicza, ul. Słowackiego, ul. Krasińskiego, ul. Fabryczna nr 10a i 12a; ul. Kolejowa, ul. Hutnicza, ul. Szkolna, ul. Wielkie Piece, ul. Rentowa, ul. Cicha, ul. Plac Najświętszego Zbawiciela, ul. Elektryczna, ul. Rybna do nr 8, ul. Plac Jordanowski, ul. Klonowa, ul. Topolowa nr 11 oraz od nr 13, ul. Leśna;	Szkoła Podstawowa Nr 2 w Przemkowie ,ul. Rybna 3 a świetlica szkoły - parter
3	wsie: Łężce, Krępa, Ostaszów;	Świetlica wiejska w Ostaszowie Ostaszów 11a Lokal przystosowany dla potrzeb wyborców niepełnosprawnych
4	wsie: Karpie, Piotrowice, Szklarki – bez ul. Ceglanej;	Świetlica wiejska w Piotrowicach Piotrowice 89
5	wsie: Jakubowo Lubińskie, Węgielin, Jędrzychówek, Łąkociny, Wilkocin, Wysoka;	Szkoła Podstawowa w Wysokiej, Wysoka 16a
6	ul. Kościuszki od nr 1 do 6 oraz od nr 16, ul. Marszałka Roli Żymierskiego od nr 1 do 25 oraz od nr 31, ul. Generała Sikorskiego, ul. Generała Świerczewskiego, ul. Nowa, ul. 10 Lutego, ul. Zamkowa, ul. Plac Targowy, ul. Lipowa ul. Winogrodzka, ul. Nieznana, ul. Owcza, ul. Górską , ul. Długa, ul. Dworcowa, ul. Młyńska, ul. Karpowa, ul. Strumykowa, ul. Stawowa, ul. Krochmalna, ul. Fabryczna z wyłączeniem nr 10a i 12a, ul. Polna;	Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna ul. Plac Targowy 1 Lokal przystosowany dla potrzeb wyborców niepełnosprawnych Komisję wyznaczono do realizacji głosowania korespondencyjnego Zarządzeniem Burmistrza Nr 140/14
7	ul. Głogowska, ul. Plac Wolności, ul. Ratuszowa, ul. Reja, ul. Słoneczna, ul. Osiedle Głogowskie, ul. Modrzewiowa, ul. Sosnowa, ul. Świerkowa, ul. Wrzosowa, ul. Jodłowa, ul. Kamienna, ul. Plac Cerkiewny, ul. Kościuszki od nr 7 do 15, ul. Marszałka Roli Żymierskiego od 26 do 30, ul. Ceglana w Szklarkach, ul. Strzelecka, ul. Leśna Góra, ul. Wiśniowa, ul. Kwiatowa, ul. Garncarska, ul. Plac Kościelny, ul. Szprotawska, ul. Krótka, ul. Wilcza, ul. Brzozowa, ul. Kaczanowska.	Przemkowski Ośrodek Kultury ul. Głogowska 17 Lokal przystosowany dla potrzeb wyborców niepełnosprawnych.

BURMISTRZ PRZEMKOWA

Stanisław Pępkowski



Wójt podsumowuje kadencję



– Jako wójt wierzę, że wykorzystałem wszelkie możliwości i sposoby, aby poprawić życie mieszkańców naszej gminy. Wciąż nadrabiamy zapóźnienia cywilizacyjne. Według mnie, ważny jest dalszy rozwój gminy, inwestycje w infrastrukturę i – co najważniejsze – w człowieka. W ciągu minionych czterech lat udało nam się zrealizować wiele projektów, dzięki którym warunki życia stały się lepsze i wygodniejsze. Należą do nich: kanalizacja Pęcławia i Białoleki, budowa dróg asfaltowych, remonty i budowa świetlic, budowa hali sportowej w Białolece, budowa placów zabaw i powstanie Przedsiębiorstwa Komunalnego. Dla poprawy bezpieczeństwa doposażono jednostkę OSP w sprzęt i umundurowanie. Możemy cieszyć się z postępujących prac nad dostępem do szerokopasmowego Internetu, rozwoju przedszkoli oraz stypendiów naukowych, którymi nagradzamy najzdolniejszą młodzież. Dziękuję mieszkańcom i radnym za zaufanie, jakim mnie obdarzyli. Mam nadzieję że nikogo nie zawiodłem, że kierunek rozwoju gminy jest słuszny i że będzie kontynuowany.

Artur Jurkowski – wójt gminy Pęcław

Zaproszenie

Przewodniczący Rady Gminy Aleksander Wojciechowski oraz Wójt Artur Jurkowski zapraszają mieszkańców na uroczystą sesję Rady Gminy Pęcław, połączoną z otwarciem Świetlicy Wiejskiej w Pęcławiu.

Sesja odbędzie się 11 listopada i rozpocznie się o godz. 14.00 mszą św. za ojczyznę w kaplicy św. Józefa w Pęcławiu. O godz. 15.00 nastąpi uroczyste otwarcie i poświęcenie świetlicy, a po niej otwarcie sesji. Podczas obrad zaplanowano projekcję filmu, montaż słowno-muzyczny z okazji Święta Niepodległości, uhonorowanie „Zasłużonej dla Gminy Pęcław”, wręczenie podziękowań lokalnym przedsiębiorcom i część artystyczną.

Najnowsze inwestycje w gminie.

Zabawa i rekreacja

Zakończyły się dwie znaczące gminne inwestycje: ekologiczna modernizacja Gminnego Ośrodka Kultury oraz budowa nowego placu zabaw w Białolece. Ich wartość wyniosła w sumie ponad 168 tys. zł.

W GOK-u kocioł węglowy wymieniono na kocioł automatyczny, ogrzewany pelletem drzewnym. Zamontowano dwa kolektory słoneczne i zbiornik o pojemności 300 l – będą służyć do ogrzewania wody. W ramach prac poprawiono również estetykę obiektu: wykonano nowe ogrodzenie z paneli, które jednocześnie pozwoliło zamknąć teren wokół budynku. Inwestycja, dofinansowana przez Urząd Marszałkowski, kosztowała 97 tys. 790 zł. Wykonawcą było przedsiębiorstwo „Luma” z Ruszowic.

Ta sama firma może pochwalić się budową nowego placu zabaw w Białolece. Przy tutejszym Zespole Szkół pojawiły się domek z dwoma wieżami, dwie zjeżdżalnie, pomosty z barierkami, huśtawka-koniki, ka-



Fot. Archiwum Gminy Pęcław

Nowy kącik dla najmłodszych w Białolece.

ruzela Hyzio, dwa sprężynowce, piaskownica i wisząca huśtawka. Tej inwestycji gmina również nie musiała wykonywać w całości z własnych pieniędzy, ponieważ

otrzymała dotację z samorządu wojewódzkiego – i to aż 66 tys. 981 zł, przy 69 tys. 288 zł wszystkich kosztów.

(mb)



Bezkonkurencyjna pożyczka – tylko w Alior Banku!

reklama



„Najlepszy kredyt gotówkowy” w plebiscycie „Złoty Bankier 2013”, zorganizowanym przez portal finansowy Bankier.pl. Klienci docenili zalety oferowanej przez Bank pożyczki gotówkowej z gwarancją najniższej raty. Alior Bank gwarantuje, że rata pożyczki będzie niższa niż w innych bankach, przy takich samych: kwocie i okresie pożyczki. Jeśli klient znajdzie tańszą pożyczkę, Alior Bank obniży mu wysokość raty.

Jakie są inne zalety pożyczki gotówkowej Alior Banku?

Jest ich wiele. Bank udziela pożyczki do kwoty aż 150 000 zł bez zabezpieczeń i poręczycieli, a maksymalny okres kredytowania wynosi aż 10 lat. Warto podkreślić, że Klient ma też możliwość zamiany wszystkich płatności w różnych bankach – m.in. za pożyczki gotówkowe, ratalne, samochodowe i karty kredytowe – w jedną niską ratę. Środki mogą



O tym, dlaczego warto wybrać pożyczkę gotówkową w Alior Banku, rozmawiamy z doradcą klienta – Karoliną Smektałą z placówki partnerskiej Alior Banku w Polkowicach.

Dlaczego warto wziąć pożyczkę właśnie w Alior Banku?

Myślę, że najlepszą rekomendacją pożyczki w Alior Banku jest zwycięstwo w kategorii

być dostępne nawet w jeden dzień. O pożyczkę mogą starać się dwie niespokrewnione osoby. Ponadto nie jest wymagane posiadanie konta w Alior Banku.

W jaki sposób można spłacać raty pożyczki?

Spłat dokonywać można na wiele sposobów. Można na przykład wykonać przelew ze swojego konta bądź

spłacać pożyczkę gotówką w kasie w dowolnym oddziale Banku, a jeśli klient posiada konto osobiste w Alior Banku, może również ustawić automatyczną spłatę z konta bądź też zlecić spłatę poprzez bankowość telefoniczną lub przez Internet.

Gdzie osoby zainteresowane pożyczką

w Alior Banku mogą uzyskać szczegółowe informacje?

Zapraszamy do placówki partnerskiej Alior Banku w Polkowicach: ul. Chopina 16A/2, tel. 76 847 45 16, 788 730 127

Przykład reprezentatywny: kwota pożyczki: 21 900 zł, liczba rat: 55, oprocentowanie nominalne: 16%, opłata przygotowawcza: 11%, kwota odsetek: 9 140, 74 zł, RRSO: 24,22%, rata: 564, 38 zł. Ostateczne warunki kredytowania zależą od wiarygodności kredytowej Klienta, daty wypłaty pożyczki oraz daty płatności pierwszej raty. Warunki oferty - wg stanu na 07.11.2013 r

Na polkowickim Rynku uroczystie przekazano przekazano ratownikom medycznym najwyższej klasy ambulans typu C. Karetkę zakupiło Pogotowie Ratunkowe w Legnicy.

Sprzęt z klasą

– Ten ambulans to pojazd z najwyższej półki. Dzięki temu, że nasi ratownicy medyczni mają do dyspozycji tak wysokiej klasy sprzęt, mogą jeszcze skuteczniej wykonywać swoje obowiązki. Współpraca z samorządem powiatowym oraz gminnym w Polkowicach od samego początku układa się wzorowo. Dzięki temu ratownicy mają dostęp do najwyższej klasy sprzętu – mówił podczas uroczystości Andrzej Hap, dyrektor Pogotowia Ratunkowego w Legnicy.

Ambulans kosztował 350 tysięcy złotych. Kolejne 100 tysięcy to wyposażenie pojazdu.

– W tej karetce mamy między innymi specjalistyczne nosze, krzeselko transportowe, ssaki ręczne do odsysania dróg oddechowych poszkodowanych osób, CB radio, wideorejestratory oraz torby na butle tlenowe, oświetlenie ledowe zintegrowane z podwoziem. To sprzęt, który sprawia, że możemy być jeszcze skuteczniejsi – mówi nam Tadeusz Żubr, ratownik medyczny.

– Współpraca pomiędzy samorządami oraz pogotowiem owocuje coraz lepszym sprzętem, a to w połączeniu z coraz wyższym poziomem naszych ratowników, potwierdzanym w różnego

rodzaju konkursach i zawodach, przekłada się na wzrost poziomu bezpieczeństwa mieszkańców naszej gminy, powiatu i nie tylko, bo przecież także mieszkańcy innych rejonów przebywający w Polkowicach korzystają z pomocy ratowników – podkreśla Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic.

– Wspólnie z Pogotowiem Ratunkowym w Legnicy oraz burmistrzem Wiesławem Wabikiem ufundowaliśmy wiele sprzętu dla Pogotowia Ratunkowego w Polkowicach. Były to karetki, ich wyposażenie, urządzenie do teletransmisji



Fot. Konrad Kaptur

Prezentowany ambulans to sprzęt najwyższej klasy.

danych i wiele innych. Szeroko rozumiane bezpieczeństwo było zawsze priorytetem i nigdy nie szczędziliśmy środków na ten cel

– kończy Marek Tramś, starosta polkowicki.

Konrad Kaptur

W Auli Forum polkowickiego Zespołu Szkół odbyła się trzecia edycja Targów Pracy. Uczestniczyła w nich rekordowa ilość wystawców i odwiedzających.

Targi coraz bardziej interesujące



Fot. Konrad Kaptur

Podczas tegorocznej edycji Targów Pracy zainteresowanie ofertą wystawców było bardzo duże.

– Zainteresowanie naszymi targami jest ogromne. Szczególnie cieszy rosnąca z roku na rok liczba wystawców. W targach uczestniczą nie tylko bezrobotni, ale także osoby, które chciałyby z różnych powodów zmienić pracę. Wszyscy w jednym miejscu mają dostęp do wie-

lu ofert – powiedziała Izabela Majewicz-Spiigel, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Polkowicach.

– Bardzo się cieszę, że od kilku lat możemy się tutaj spotykać. Staramy się na wszelkie możliwe sposoby ograniczać bezrobocie w naszym powiecie

i udaje nam się to, bo mamy niski wskaźnik bezrobocia – poniżej ośmiu procent. Jest to zasługa wszystkich osób zarządzających gminami, tworzącymi powiat polkowicki, a także pracodawców. Żywię nadzieję, że podczas tych targów ci, którzy zdecydowali się przyjść znajdą inte-

resujące ich oferty – zaznaczał Marek Tramś, starosta powiatu polkowickiego.

Na targach pojawiły się firmy z kilku powiatów m.in. CCC, Pol-Mieź Trans, Tesco i wiele wiele innych. Swoje stoiska miały także agencje pośrednictwa pracy, w których można było na przykład zasięgnąć informacji na temat tego, jak znaleźć zatrudnienie poza granicami Polski. Poza tym, wystawiły się agencje specjalizujące się w pozyskiwaniu funduszy unijnych.

Podczas targów nie zabrakło również reprezentantów służb mundurowych – wojska, policji oraz straży pożarnej. Wszyscy przyjmowali dziesiątki podań.

– Takie targi to bardzo fajna sprawa. Cieszę się, że są one organizowane, bo w jednym miejscu można znaleźć wiele ofert i dobrą taką, która jest najbardziej satysfakcjonująca – mówił nam Roman Burkiewicz, jeden z odwiedzających.

Nie tylko osoby poszukujące pracy, bądź chcące ją zmienić, były zadowolone. Także wystawcy podkreślali, że takie przedsięwzięcia przynoszą wiele korzyści.

– To skuteczna forma rekrutacji. Na miejscu przy-

mujemy podania, mamy okazję spotkać się z kandydatami, porozmawiać o ich oczekiwaniach, a to cenne źródło informacji. Poza tym jest okazja do wymiany doświadczeń z firmami z różnych branż. Zawsze można coś podejrzeć, usłyszeć. Uważamy, że takich przedsięwzięć powinno być więcej – mówili zgodnie wystawcy.

Stopa bezrobocia w powiecie polkowickim jest niska, ale nie oznacza to, że można spoczywać na laurach. Wręcz przeciwnie, to powinno motywować do pracy nad tym, aby jeszcze ją zmniejszać. Temu ma służyć między innymi pomysł utworzenia Gminnego Banku Kadr.

– Każdy mieszkaniec gminy będzie mógł się zapisać do GBK. Osoby, które znajdują się w bazie, zostaną przygotowane przez gminę i ich przyszłych pracodawców do konkursów, które zdecydują o zatrudnieniu. Będziemy także na wszelkie możliwe sposoby zachęcać pracodawców inwestujących w Polkowicach do zatrudniania mieszkańców naszej gminy – powiedział Emilian Stańczyszyn, przewodniczący Rady Miejskiej w Polkowicach.

Konrad Kaptur

W Sali Kolumnowej Sejmu RP odbyła się konferencja podsumowująca wyniki konkursu „Innowacyjny Samorząd”. Nagrodę główną w kategorii „Profilaktyka i promocja zdrowia” otrzymał powiat polkowicki.

Innowacyjny Powiat Polkowicki



Starosta Marek Tramś odbiera nagrodę z rąk Bożeny Lublińskiej-Kasprzak, prezesa PARP.

Nagroda została przyznana za „Zapewnienie nieodpłatnych świadczeń zdrowotnych wszystkim mieszkańcom powiatu polkowickiego w zakresie świadczenia ambulatoryjnych usług chirurgicznych całonocowo w soboty, w dni wolne od pracy oraz w dni powszednie w porze nocnej”. Odebrał ją Marek Tramś, starosta polkowicki. Dodatkowo powiat został wyróżniony specjalną nagrodą Prezesa Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości za projekt: „Poszerzenie kompetencji zawodowych uczniów Zespołu Szkół

w Chocianowie kształcących się w zawodzie technik obsługi turystycznej poprzez system praktyk, staży i kursów”.

Kapituła konkursu w składzie – Bożena Lublińska-Kasprzak, prezes PARP, prof. Hubert Izdebski, Uniwersytet Warszawski, Waldemar Rataj, zastępca Dyrektora Instytutu Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów, Wiesław Sikorski, sekretarz Nagrody Gospodarczej Prezydenta RP, ekspert w Kancelarii Prezydenta RP oraz prof. Jerzy Stępień, przewodniczący Kapituły, prorektor Uczelni Łazar-

skiego – dodatkowo zdecydowała o przyznaniu honorowych tytułów w kategorii: powiat innowacyjny, miasto innowacyjne, gmina innowacyjna 2014r.

Wręczając tytuł honorowy „Powiat Polkowicki – Powiat Innowacyjny w 2014r.” prof. Jerzy Stępień przewodniczący Kapituły Konkursowej, podkreślił znaczenie polkowickiego samorządu, jako przykład-dobrej współpracy i dobrego współdziałania na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców.

(Kor)

Karty parkingowe będą obowiązywać dłużej?

Sejm wydłużył o siedem miesięcy termin ważności starych kart parkingowych dla niepełnosprawnych, teraz pora na Senat. Do tej pory karty były wydawane bezterminowo, od 1 lipca – po wejściu w życie nowelizacji Prawa o ruchu drogowym – nie dłużej niż na 5 lat.

Zmiany miały ukrócić nadużycia związane z użytkowaniem kart. Stare karty miały obowiązywać do końca listopada. Posłowie z sejmowej komisji polityki społecznej i rodziny zaproponowali jednak wydłużenie terminu do połowy przyszłego roku, argumentując, że gdy będzie duży napływ wniosków o orzeczenie niepełnosprawności, niektóre osoby nie zdążą uzyskać nowej karty parkingowej. Karta parkingowa to jedyny dokument uprawniający osoby z niepełnosprawnością do parkowania na „kopertach”; jest wydawana osobie lub placówce związanej z niepełnosprawnymi. Można ją otrzymać tylko na podstawie orzeczeń wydawanych przez Powiatowe lub Miejskie Zespoły do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności.

Wszelkich informacji dotyczących kart parkingowych udziela Powiatowy Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Polkowicach, w Starostwie Powiatowym przy ul. św. Sebastiana 1: tel. 76 729 92 38, 76 729 92 37 lub 76 729 92 36.

(Kor)

W starostwie powiatowym w Polkowicach odbyła się konferencja zatytułowana „Potrzeby młodzieży w moim powiecie”. Była ona częścią projektu pod nazwą „Młodzieżowy Sejmik Województwa Dolnośląskiego”.

O potrzebach młodzieży



Fot. Archiwum starostwa powiatowego

W konferencji wzięło udział ponad 90 uczniów Zespołu Szkół w Chocianowie, Zespołu Szkół im. Narodów Zjednoczonej Europy w Polkowicach, Gimnazjum w Radwanicach, Gimnazjum Odkrywców Polskiej Miedzi w Chocianowie, Gimnazjum im. Jana Nowaka Jeziorańskiego w Grębocicach, Gimnazjum nr 1 im. Jana Pawła II w Polkowicach i Gimnazjum nr 2 w Polkowicach. Obrady otworzyli wspólnie Kamil Ciupak, wicestarosta polkowicki oraz Tadeusz Kowalski, przewodniczący Rady Powiatu Polkowickiego. Delegaci rozmawiali między innymi

o pomysłach na wyrównanie szans między młodzieżą z terenów wiejskich i ich rówieśnikami z miast oraz o sposobach na promowanie talentów takich jak malarstwo czy aktorstwo kabaretowe. Podczas dyskusji pojawił się pomysł utworzenia powiatowej rady młodzieżowej. Najprawdopodobniej taka rada powstanie. W trakcie obrad zdecydowano, że Radosław Przybylak z Zespołu Szkół w Chocianowie będzie reprezentował młodzież z powiatu polkowickiego w liczącym 60 osób młodzieżowym sejmiku województwa.

(Kor)

Odbyła się sesja kończąca czteroletnią kadencję Rady Powiatu Polkowickiego.

To była ostatnia sesja

W jej trakcie radni podjęli między innymi uchwały o „Programie współpracy powiatu z organizacjami pozarządowymi” oraz przyjęli raport z realizacji „Programu ochrony środowiska dla powiatu na lata 2012-2015”. W trakcie głosowań byli jednomyślni, nie zgłoszono żadnej interpelacji, a posiedzenie zakończono podziękowaniami za bardzo dobrą, merytoryczną współpracę.

Miłą niespodzianką okazała się obecność na sesji Komendanta Wojskowej Komendy Uzupełnień w Głogowie, ppłk Piotra Mileńczuka, który w imieniu Ministra Obrony Narodowej wręczył Markowi Tramś, staroście polkowickiemu Złoty Medal za Zasługi dla Obronności Kraju oraz Honorową Odznakę za zasługi dla WKU.

(Kor)



Fot. Archiwum starostwa powiatowego

Starosta Marek Tramś odbiera Złoty Medal za Zasługi dla Obronności Kraju oraz Honorową Odznakę za zasługi dla WKU.



Tegoroczna edycja Ekoforum była wyjątkowa, bo po raz pierwszy odbyła się w dwóch miastach. Poza Polkowicami o ekoenergii dyskutowano także w Opolu.

Szósty rok Polkowic z Ekoforum



Burmistrz Wiesław Wabik przekonywał, że warto inwestować w rozwiązania oszczędzające energię.

Forum rozpoczęło się od wykładu „Co należy wiedzieć o wiatrakach?” wygłoszonego w czwartek, 9 października w Opolu. Profesora Tomasza Boczara z Politechniki Opolskiej słuchała także młodzież i studenci Dolnośląskiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach oraz Zespołu Szkół. Ideą organizowanego od sześciu lat Ekoforum jest bowiem edukacja młodzieży. Ponad czterdziestoosobowa grupa wyjechała do Opolu, gdzie wzięła udział w seminariach i wykładach. Drugiego dnia Ekoforum, wraz z polkowiczankami, studenci z Opolu przyjechali na wykłady do polkowickiej DWSPiT.

W piątek Ekoforum zawiązało do Polkowic. W Auli Forum DWSPiT można było między innymi wysłuchać wykładu prof. Romana Ulbricha z Politechniki

Opolskiej na temat „Co to jest budownictwo energooszczędne”. Odbyła się także konferencja prasowa, w trakcie której na pytanie dziennikarzy odpowiadał Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic, Marek Górski, prezes Fundacji „Zielony Feniks” oraz Włodzimierz Olszewski, prorektor Dolnośląskiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach.

Tuż po konferencji burmistrz Wiesław Wabik wygłosił wykład zatytułowany „Pięć lat energii odnawialnej w gminie Polkowice – osiągnięcia i dalsze plany”. Przedstawione przez burmistrza osiągnięcia w dziedzinie szeroko rozumianych ekologicznych źródeł energii potwierdzają, że warto inwestować w tego rodzaju rozwiązania nie tylko ze względu na troskę o środowisko naturalne, ale także

z uwagi na oszczędności, które wynikają ze stosowania tego rodzaju rozwiązań.

– Zrealizowanych przez nas projektów ekoenergetycznych jest naprawdę wiele. Zbudowaliśmy świetlice wiejskie z pompami ciepła, ekoremizę, przebudowaliśmy kaplicę wbudowując instalację wentylacji i klimatyzacji pasywnej z wykorzystaniem pomp ciepła – wymienia burmistrz.

Podczas prezentacji nie zapomniano o tym, iż firmy związane z Polkowicami również nie szczędzą środków na inwestycje w zieloną energię. Siedziba firmy NG2 w Legnickiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej (podstrefa w Polkowicach), to największa instalacja fotowoltaiczna w Polsce. Dzięki ścianie 459 paneli fotowoltaicznych pozyskuje się energię, która zaspokaja 10-15 % potrzeb na energię całego zakładu.

Konrad Kaptur

Projekt polkowickiego Centralnego Parku Zabaw i Wypoczynku zwyciężył podczas Dolnośląskiego Festiwalu Architektury.

Najlepszy na Dolnym Śląsku

Okazał się najlepszy w kategorii na Przyjazną Przeszłość Publiczną. Trofeum trafiło do rąk biura projektowego tej inwestycji.

W swojej kategorii polkowicki obiekt, autorstwa grupy projektowej Isba (Joanna Strylska, Katarzyna Pawlak, Tomasz Boniecki i inni), okazał się bezkonkurencyjny.

– To dobra wiadomość, że we wrocławskim konkursie doceniono projekt, którego realizacja odbyła się w Polkowicach. Serdecznie gratuluję architektom, ale również całej grupie moich pracowników, którzy pracowali nam tym projektem, jego wykonaniem oraz finansowaniem, bo przecież otrzymał on ogromne wsparcie z funduszy Unii Europejskiej – mówi Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic.

Jury prestiżowego konkursu uznało, że projekt jest funkcjonalny i po prostu bardzo dobrze przemyślany. Wszystkie elementy małej architektury stanowią spójną całość – można przeczytać w materiałach organizatora konkursu.

– Nagroda bardzo nas cieszy tym bardziej, że park po przebudowie wygląda naprawdę imponująco – mówi Tomasz Boniecki z grupy projektowej Isba.

Konkurs „Przyjazna Przeszłość Publiczna” powstał, by promować wysoką jakość przestrzeni publicznej i pokazywać najbardziej interesujące realizacje obiektów ingerujących w przestrzeń, rewaloryzacji terenów publicznych, a także architektury krajobrazu. W komisji, która oceniała projekty, obok Macieja Hawryłaka, przewodniczącego wrocławskiego SARP (Stowarzyszenie Architektów Polskich), znaleźli się: Magdalena Belof z Instytutu Rozwoju Terytorialnego, plastyk miejska Beata Urbanowicz, Sylwia Sikora i Waldemar Więckowski z SARP, Małgorzata Bartyna-Zielińska z Towarzystwa Urbanistów Polskich i Marek Wiśniewski z Izby Architektów.

Budowa Centralnego Parku Zabaw i Wypoczynku rozpoczęła się w lipcu 2011 roku, a zakończyła pod koniec 2012 roku. Koszt inwestycji przekroczył 6,2 mln zł, przy dofinansowaniu niemal 3,8 mln zł z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Po przebudowie polkowicki park zmienił się nie do poznania. Miejsce zyskało na funkcjonalności, ale przede wszystkim stało się naprawdę atrakcyjne zarówno dla dzieci jak i seniorów. Powstał tu dla nich niezwykle ciekawy gaj do zabaw ruchowych. Obok placu zabaw stanęła fontanna o powierzchni 74 m kw. Wokół tych atrakcji zamontowano ponad 300 metrów ławek. Taka ich ilość umożliwia jednocześnie wypoczynek niemal 500 osobom. Szczególnie imponująco wygląda zagospodarowanie parku w zieleni. Stare topole zastąpiono 90 drzewami i ponad 200 sztukami krzewów. Aby zapewnić nawadnianie takiej ilości zieleni, stworzono ponad 18 km linii nawadniających. Park od niemal dwóch lat jest ulubionym miejscem do spędzania czasu całych rzeszy polkowiczanki.

Konrad Kaptur



Centralny Park Zabaw i Wypoczynku zyskał uznanie w oczach jurorów prestiżowego konkursu.



Burmistrz Wiesław Wabik burmistrz Polkowic odebrał w stolicy Dolnego Śląska nagrodę za zwycięstwo gminy Polkowice w konkursie „Niezwykła szansa dla zwykłych ludzi – najlepsze projekty EFS na Dolnym Śląsku”.

Wielki sukces Polkowic

Nagrodę wręczał Cezary Przybylski, marszałek województwa dolnośląskiego. Polkowice zostały nagrodzone za projekt „Kobieta+biznes = sukces”, a dodatkowo otrzymały wyróżnienie za projekt „Wykorzystaj swój talent. Upowszechnianie edukacji artystycznej na terenie gminy Polkowice”. Wraz z burmistrzem w konferencji poświęconej Europejskiemu Funduszowi Społecznemu na Dolnym Śląsku brali udział pracownicy Wydziału Współpracy Europejskiej i Funduszy Zewnętrznych.

– To jest szczególny moment. Na kilkanaście wyróżnionych projektów z całego Dolnego Śląska aż cztery są z Polkowic. Dwa to projekty gminne, a dwa pozostałe były realizowane przez działające na terenie gminy stowarzyszenia. Pozyskanie pieniędzy na projekty miękkie jest trudne, bo trzeba wykazać się dużą pomysłowością, aby przekonać komisje decydujące o przyznaniu środków. Przy projektach z kapitału ludzkiego poza pomysłem trzeba mieć także partnerów i chętnych do uczestnictwa. Dlatego jest to tak trudne i tak wartościowe są dzisiejsze wyróżnienia. Ta nagroda to przede wszystkim docenienie trudnej pracy wykonanej przez moich pracowników. Mam w urzędzie wspaniałą ekipę, młodą, pełną pomysłów i skuteczną

– powiedział Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic.

Pod wrażeniem osiągnięć Polkowic był Cezary Przybylski, marszałek województwa dolnośląskiego.

– Po wynikach konkursu widać, że w Polkowicach jest kompetentna grupa ludzi o dużym potencjale, którzy chcą sięgać po środki unijne i potrafią to robić – powiedział.

W okresie 2007-2013 na Dolnym Śląsku w ramach komponentu regionalnego Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki zrealizowano projekty o łącznej wartości ponad dwóch miliardów złotych. Wzięło w nich udział ponad 500 tysięcy osób. Te liczby świadczą o tym, jak duża jest skala pomocy unijnej i jak wiele udało się zrobić. Projekty skierowane do ludzi są projektami trudnymi, ale jednocześnie dają one wielką satysfakcję.

– Te projekty są bardziej skomplikowane. Zwykle współpraca układa nam się dobrze, a satysfakcja z realizacji różnorodnych przedsięwzięć naprawdę jest bardzo duża – przyznała Elżbieta Gałek-Kapusta, dyrektor Wydziału Współpracy Europejskiej i Funduszy Zewnętrznych.

Konrad Kaptur

Działające przy Wiejskim Ośrodku Kultury w Sobinie w ramach projektu „Dolnośląskie stokrotki” grupy uczące się tańca flamenco wystąpiły niedawno na wrocławskim stadionie. Dla dzieci było to wielkie przeżycie.

Pokaz flamenco na wielkim stadionie



Fot. Archiwum WOK Sobin

Grupy taneczne Flamenco z Sobina dobrze zaprezentowały się na wrocławskim Stadionie Miejskim.

„Dolnośląskie stokrotki” to projekt w ramach, którego odbywają się zajęcia taneczne. W całym województwie pieniądze na realizację cyklu warsztatów otrzymały 24 gminy, a aplikację złożyło 58. W gronie projektów, które zostały zakwalifikowane do realizacji znalazł się ten przygotowany przez Urząd Gminy Polkowice. Zajęcia odbywają się w Sobinie oraz Jędrzychowie.

– Spotykamy się od lipca. Projekt potrwa do końca roku. Dzieci bardzo chętnie się uczą, nie mam większych problemów z zapanowaniem nad nimi, choć są bardzo żywe. Radzimy sobie doskonale, a efekty naszej pracy najlepiej ocenić oglądając nasze występy – mówi nam Małgorzata Szczęśna prowadząca zajęcia z dziećmi.

18 października dzieci wystąpiły na Stadionie Miejskim we Wrocławiu w trakcie przeglądu grup tanecznych utworzonych w ramach projektu „Dolnośląskie Stokrotki”. Dzieci zaprezentowały się w przewie meczu T-Mobile Ekstraklasy pomiędzy Śląskiem Wrocław a Piastem Gliwice.

– Byliśmy bardzo podnieczeni, ale jednocześnie towarzyszyły nam pewne obawy, bo nigdy nie występowałyśmy na tak dużym stadionie. Dzieci jednak stanęły na wysokości zadania i zebrały brawa za swój występ – mówi Małgorzata Szczęśna.

– Było sporo stresu, ale jak już zaczęłyśmy tańczyć to było bardzo fajnie – przyznaje Daria Demianowska, jedna z młodych tancerek, która otrzymała we Wrocławiu statuetkę

„Kryształowej Stokrotki” dla najmłodszej uczestniczki projektu. Daria ma 5 lat i bardzo lubi tańczyć.

– Na zajęciach jest bardzo fajnie, dużo się uczymy, a ja uwielbiam tańczyć – mówi mała tancerka.

Występy pięknie ubranych w typowe dla flamenco stroje w kolorze czerwono-czarnym grup można było podziwiać między innymi podczas dożynek powiatowych, czy też w trakcie uroczystości rozpoczęcia roku szkolnego w Szkole Podstawowej Integracyjnej w Jędrzychowie. Obecnie tancerki pracują nad nowymi programami choreograficznymi.

Konrad Kaptur



Burmistrz Polkowic Wiesław Wabik z marszałkiem dolnośląskim, Cezarym Przybylskim.

W Gimnazjum Nr 2 całe grono pedagogiczne, a także pracownicy administracyjni i zaproszeni goście przeżyli niezwykłą akademię z okazji jubileuszu 10-lecia istnienia szkoły.

Dziesięć lat minęło, jak jeden dzień

Galę poprowadziła dwójka uczniów oraz duet nauczycieli. Sama uroczystość została pomyślana jako symboliczny lot balonem. Z wysokości nieba łatwiej ujrzeć całość. Kolejne lata od momentu uroczystego otwarcia szkoły w 2004 roku pełne były wydarzeń, o których niewiele osób pamięta, bo w codziennym pędzie nie ma czasu na rozpamiętywanie tego, co minęło. Na szczęście są takie momenty jak uroczystości jubileuszowe, wówczas można na chwilę się zatrzymać, wrócić pamięcią do tego, co było. Wówczas robi się sentymentalnie i ciepło. Tak było podczas całej gali, która trwała grubo ponad dwie godziny, ale

jakoś nikomu to nie przeszkadzało. Co więcej, spora część spośród uczestników uroczystości chętnie spędziłaby w sali gimnastycznej jeszcze więcej czasu. Wrażenie wręcz piorunujące robiły występy absolwentów szkoły, którzy pięknie rozwinęli swoje talenty. Minikoncert fortepianowy, popisy wokalne, recytatorstwa, sportowe. To wszystko naprawdę wyzwało całą feerię stanów emocjonalnych, od wzruszenia po radość i dumę. Łzy pojawiły się na niejednej parze policzków, zwłaszcza tych nauczycielskich, gdy szkolne czasy wspominały absolwentki, dziś studentki.

Przez minione dziesięć lat w Gimnazjum Nr 2 udało się

osiągnąć wiele spektakularnych sukcesów, zrealizować multum imponujących przedsięwzięć. Jednak, to, co najcenniejsze, to bez wątpienia fakt, że spora część absolwentów nadal utrzymuje żywe kontakty ze szkołą, odwiedza nauczycieli, uczestniczy w różnych spotkaniach, a także fakt, że tej młodzieży trwale towarzyszy głód wiedzy, otwartość umysłu i chęć rozwoju osobowościowego, co czyni ich coraz lepszymi ludźmi. To największy sukces edukacyjny, którym wypada się chwalić przy każdej nadarzającej się okazji.

Konrad Kaptur

Fotokronika: z działalności polkowickich rad osiedlowych.

Jesień na sportowo



Fot. Archiwum Aquapark

Mieszkańcy czterech osiedli spędzają popołudnia na kręgielni w Aquaparku, rozgrywając zawody, w kręgle i lotki. Krupińskiego i Hubala już wyłoniły zwycięzców w jednej konkurencji, rywalizują wciąż mieszkańcy Gwarków i Sienkiewicza.

– To doskonała forma aktywnego spędzania wolnego czasu, zwłaszcza gdy na dworze coraz zimniej – stwierdził jeden ze współorganizatorów rozgrywek, Piotr Nowak. – Dlatego serdecznie zapraszamy i zachęcamy do udziału w zawodach. Można też po prostu kibicować sąsiadom.

(mb)

Dekoracja zwycięzców zmagania na torze z os. Hubala: I miejsce – Adam Wójcik, II m. – Jerzy Siwak, III m. – Gracjan Zaraza.



Fot. Archiwum Aquapark

Uczestnicy turnieju mężczyzn mistrzostw osiedla Hubala gry w kręgle.



Fot. Archiwum Aquapark

Uczestniczki turnieju kobiet z osiedla Hubala.



Fot. Archiwum Aquapark

Uczestnicy mistrzostw Osiedla Krupińskiego w lotki.



Fot. Archiwum Aquapark

Dekoracja zwycięzców rozgrywek w lotki z os. Krupińskiego: Mateusz Chalupa – I miejsce, Paweł Łechtański – II m., Tomasz Czajkowski – III m.

Ekowarsztaty w świetlicy.

Prace z odzysku – recykling inaczej

„Łapaczami snów” nazwali swoje prace uczestnicy warsztatów, przeprowadzonych 22 października w świetlicy środowiskowej polkowickiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

W trakcie spotkania ogłoszono również konkurs na najbardziej kreatywną pracę recyklingową pt. „Tyle zysku ile odzysku – środowisko ponad wszystko”. Jego laureatami zostali: Kacper Borowiak, Wiktoria Kaster, Dominika Klimek, wyróżniono również Alicję Dudek, Alana Horniaka, Oliwię Baran, Wiktorię Krawczyk i Dawida Klimkowskiego. Nagrody, ufundowane przez Związek Gmin Zagłębia Miedziowego, laureatom wręczyła dyrektor OPS Beata Puławska.

Jak się dowiadujemy, w związku z dużym entuzjazmem, z jakim wychowankowie świetlicy przyjęli warsztaty, postanowiono, że ekospotkania będą się odbywały co miesiąc.

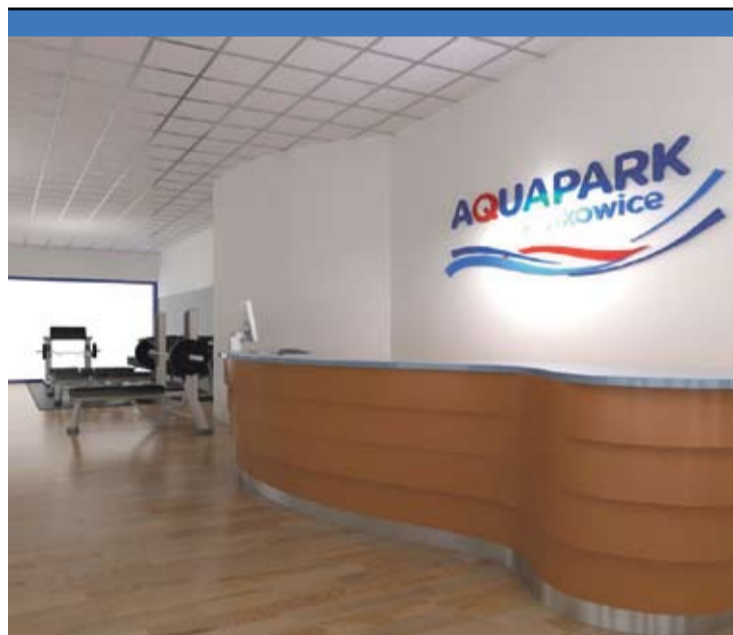
(mb)



Fot. Archiwum OPS Polkowice

Organizatorzy są przekonani, że edukacja przez zabawę i doświadczenie to doskonały sposób na budowanie ekologicznej świadomości dzieci i młodzieży.

reklama



W Aquaparku będzie nowa siłownia



To bardzo dobra informacja dla wszystkich zainteresowanych klientów. W polkowickim Aquaparku powstanie nowoczesna siłownia. Wszystko w ramach wielkiego, rozłożonego na etapy modernizacyjnego projektu pt. „Polkowicki raj – Aquapark w nowym wydaniu”.

Siłownia będzie usytuowana w innym niż dotychczas miejscu, nieopodal kas biletowych. Nowa lokalizacja znacząco poprawi klientom komfort użytkowania. Każda osoba ko-

rzystająca z siłowni zaraz po zakończeniu ćwiczeń będzie miała możliwość bezpośredniego przejścia na halę basenową. Na uwagę zasługuje wyposażenie siłowni w nowoczesny sprzęt. Zaspokoi on potrzeby wszystkich ćwiczących, niezależnie od wieku, płci czy poziomu wytrenowania. W pomieszczeniu znajdują się również monitory telewizyjne. Będzie możliwość zakupienia zimnych napojów. Wszyscy ćwiczący będą mieli możliwość obserwowania hali basenowej.

Już wkrótce, również w ramach projektu modernizacyjnego w polkowickim Aquaparku do dyspozycji klientów oddana zostanie strefa nowoczesnych saun. Przypomnijmy również, że dotychczas wyremontowano dach Aquaparku, wykonano też wiele prac na hali basenowej, takich jak renowacja zjeżdżalni wewnętrznej i pontonowej, wymiana dwóch jacuzzi, wymiana dylatacji czy konserwacja niecek basenowych.



Jedność

Informator Związku Gmin Zagłębia Miedziowego

„Jedność” jest jedynym pismem w naszym regionie, które swoim zasięgiem i treścią obejmuje teren całego Związku Gmin Zagłębia Miedziowego. Prezentujemy na naszych łamach przede wszystkim gminy, które chcą pokazać dokonania swoich samorządów. Dzięki temu mieszkańcy Radwanic mogą na przykład poznać inwestycje Jerzmanowej – i odwrotnie. Opisywane przez nas przedsięwzięcia są również przykładem wspólnych

działań na rzecz społeczności i tworzenia lepszych warunków życia.

Tylko w naszym miesięczniku mogą Państwo przeczytać o sukcesach grup i pojedynczych osób – mieszkańców ośmiu gmin z dwóch powiatów: polkowickiego i głogowskiego.

Zgodnie z tytułem, hołdujemy zasadzie jedności, którą Henry Ford, twórca znanego koncernu motocyklowego, tak trafnie opisał mówiąc, że „połączenie sił to początek, pozostanie razem to postęp, wspólna praca to sukces”.

„Jedność” jest doskonałym miejscem, w którym mogą zareklamować swoją działalność lokalni przedsiębiorcy. Nie tylko ci „duzi”, ale również ci prowadzący mały sklep, zakład fryzjerski lub warsztat samochodowy. Dzięki naszej gazecie informacja o Waszych firmach

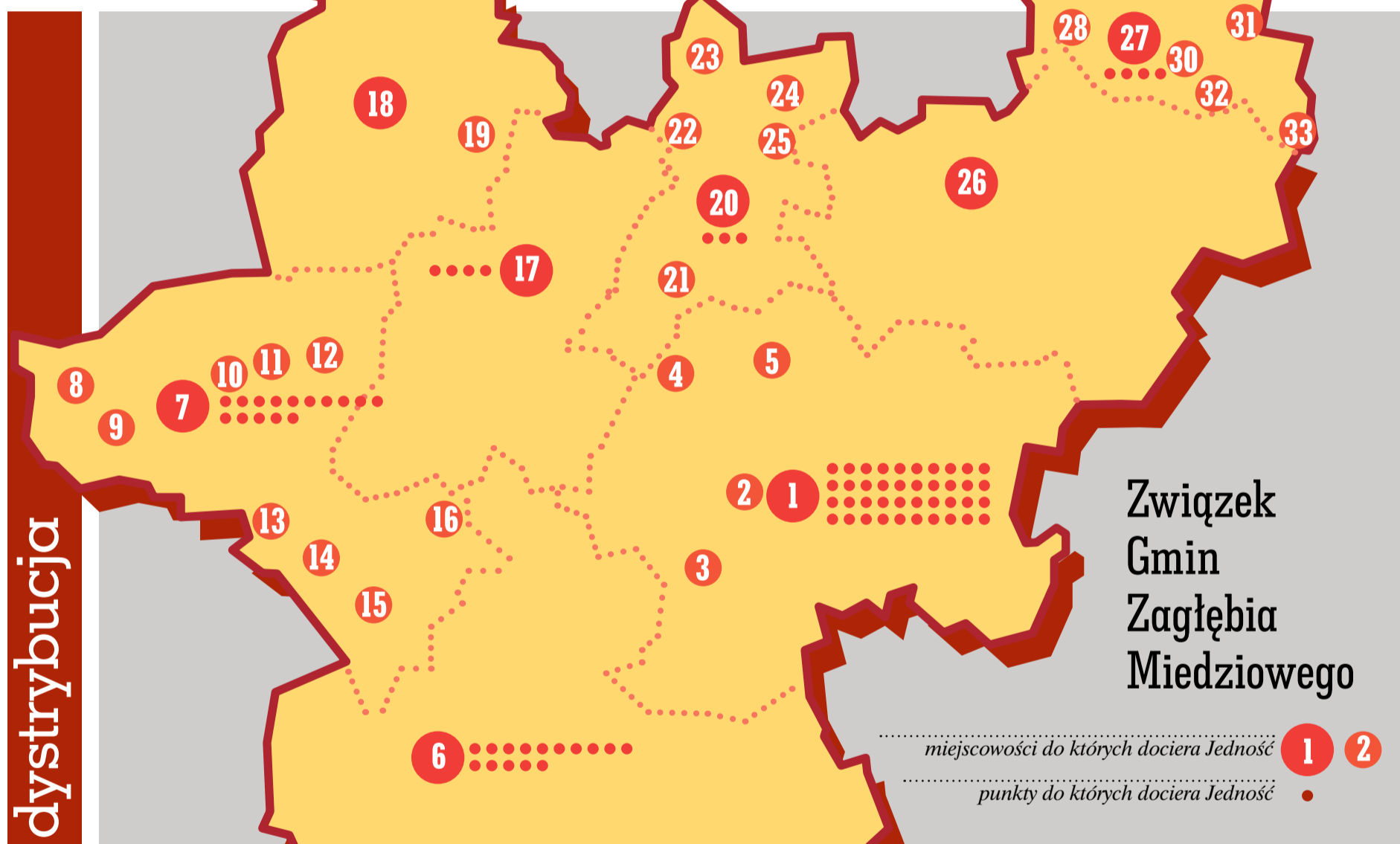
trafi do mieszkańców innych miejscowości i sąsiednich gmin.

Redakcja „Jedności” dokłada starań, by publikowane materiały były dobrze przygotowane nie tylko pod względem dziennikarskim ale i edytorskim. Między innymi dlatego gazeta w całości jest drukowana w kolorze. I co niemniej ważne: jest bezpłatna.

Co miesiąc nasze piśmi

można spotkać w najbardziej prestiżowych miejscach Polkowic, Chocianowa i Przemkowa oraz gmin Gaworzyce, Jerzmanowa, Pęcław, Radwanice i Grębocice. Dostępne jest w starostwie, urzędach gmin, przychodniach i ośrodkach kultury ale również w hipermarketach i małych osiedlowych sklepach.

Zapraszamy do „Jedności”!



- 1 Polkowice (40 punktów)
- 2 Polkowice Dolne
- 3 Sobin
- 4 Sucha Górna
- 5 Kazimierzowa
- 6 Chocianów (15 punktów)
- 7 Przemków (15 punktów)
- 8 Karpie
- 9 Szklarki
- 10 Łężce
- 11 Ostaszów

- 12 Krępa
- 13 Wilkocin
- 14 Wysoka
- 15 Jakubowo Lubińskie
- 16 Jędrzychówek
- 17 Radwanice (4 punkty)
- 18 Gaworzyce

- 19 Kłobuczyn
- 20 Jerzmanowa (3 punkty)
- 21 Potoczek
- 22 Łagoszów Mały

- 22 Kurowice
- 23 Jaczów
- 24 Smardzów
- 26 Grębocice
- 27 Pęcław (4 punkty)
- 28 Białoleka
- 29 Drogłowice
- 30 Wierzchnia
- 31 Wietszyce
- 32 Piersna
- 33 Leszkowice